Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Numer dzisiejszy zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, SOBOTA, DNIA 2 GRUDNIA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 335

Od wczoraj—Bony Inwestycyjne

znajdują się w obiegu.—Jest to najlepszy sposób ulokowania gotówki.

Z dniem 1-ym grudnia r. b. minister- nieżne wobec skarbu państwa bez ogra- nowią majątek i dochody Funduszu Inwe że 100 złotych, uzyskując w ten sposób
skarbu emitowało bony Funduszu tyczenia kwoty. Natomiast od sum uloko stycyjnego oraz cały majątek i dochody 75 złotych zarobku. Pierwsze losowanie
wyjnego. Emisja obejmuje 10 se- wanych w bonach funduszu inwestycyj- lasów państwowych. odbędzie się dnia 28-go grudnia r. b.
bonów po 40.000 odcinków 25-ci nego skarb państwa nie pobiera żadnych
owych. Ogółem więc bony tych podatków. Bony te zwolnione są rów- Poza temi przywilejami i pełnem za- Kwoty uzyskane ze sprzedaży tych
wano na 10.000.000 złotych. nież od płacenia podatków samorządo- bezpieczeniem, artakcją tych bonów jest bonów będą użyte na celowe roboty in-
Bony te sprzedawane są przez kasy wych. Pozatem bony Funduszu Inwesty- premjowy sposób ich umarzania. — Co westycyjne, które nietylko zatrudnią bez
ów skarbowych. Posiadają one ca- cyjnego posiadają wszelkie prawa papie czwartek, w drodze publicznego losowa- pośrednio pewną część bezrobotnych,
ereg przywilejów. Przede wszyst- rów pupilarnych, mogą więc być składa nia, przeprowadzanego przez komisję ale i dostarczą zatrudnienia całemu sze
wymieniane są one na gotówkę we ne jako kaucje, wadja i t. p. rządową, umarzanych będzie 7 numerów regowi gałęzi przemysłu. Ulokowanie
nominalnej wartości przez wszyst- bonów z każdej serji, czyli razem, wo- więc w tych bonach jaknajwiększej czę-
sy urzędów skarbowych. Bonami Ulokowanie wolnej gotówki w bonach bec wypuszczenia 10-iu seryj — 70 bo- ści wolnej gotówki, przyczyni się do tak
płacić można wszelkie państwowe Funduszu Inwestycyjnego daje pełną gwa nów. Za każdy bon wylosowany o war- pożądanego przez wszystkich zwiększe-
ci, daniny, opłaty, cła, kary pie- rancję, gdyż za bony te odpowiada skarb tości 25 złotych wypłacane będzie 100 nia obrotów gospodarczych wewnątrz
e i grzywny oraz zobowiązania pie- państwa, a zabezpieczenie specjalne sta złotych. — Co tydzień więc każdy po- kraju.
siadacz bonu inwestycyjnego wygrać mo

odatkowe kredyty dla popierania eksportu

rtykułów przemysłowych uchwaliła Rada Ministrów.—Zmiana sztywnych form wywozu.

Warszawa, 1 grudnia.

m zracjonalizowania pomocy dla u, przed paru tygodniami komitet iczny ministrów powziął uchwa- ecającą zainteresowanym czynni- ministerjalnym przeprowadzenie re dotychczasowych sztywnych form nia wywozu, znajdujący swój wy- stosowaniu t. zw. zwrotów ceł na bardziej elastyczny. W szczegól- postanowiono, aby z ogólnej kwo- wyodrębnić sumy, przeznaczone pomoc dla eksportu rolniczo-hodo- go i włókienniczego. — Przewod- dla tej zmiany było m. in. rów- dążenie do zmniejszenia kosztów nych z pomocą dla tego eksportu jednoczesnem oddziaływaniu w kie podnoszenia jakości eksportowa- towarów.

związku z powyższemi decyzjami, Ministrów na ostatniem swem po- uchwaliła dwa projekty usta- we, mianowicie o dodatkowym w bieżącym budżecie ministerstwa Przemysłu i Handlu w wysokości 4 ów złotych na popieranie eksportu rtykułów przemysłowych oraz o do- kredycie w budżecie ministerstwa rolnictwa i reform rolnych w ości 6 miljonów złotych, z prze- niem tej kwoty na popieranie obro tu produktami rolniczemi, przeważnie zaś na rzecz eksportu tych produktów.

Zgodnie z przyjętemi zasadami, repar tycja tych kwot będzie dokonywana na rzecz firm i osób, eksportujących przez zainteresowane ministerstwa w porozumieniu z organizacjami gospodarczemi. Z pomocy tej korzystać będzie eksport rolniczy i włókienniczy do różnych krajów, m. in. również do Austrji, do którego to kraju otworzyły się pewne możliwości wywozowe w związku z ostatnią zawartą umową handlową polsko-austrj., a nie umową preferencyjną, jak omyłkowo podano w prasie.

Należy podkreślić, że uchwała komitetu ekonomicznego ministrów, jak i oby dwa powyżej wymienione projekty ustawodawcze, nie zmieniają zasadniczo dotychczasowego stanu rzeczy w zakresie pomocy dla eksportu, zmierzają natomiast do bardziej racjonalnego wykorzystania istniejących możliwości w tej dziedzinie.

Partja Narod.-Socjalistyczna i państwo-to jedno

Stronnictwo Hitlera otrzymało charakter prawa publicznego. — Premjer Prus—szefem tajnej policji.—Organom państwowym zabroniono mieszać się do spraw wewnętrznych kościoła ewang.

Berlin, 1 grudnia.

Gabinet Rzeszy uchwalił dziś ustawę wprowadzającą **ścisły związek między państwem a partją narodowo-socjalistyczną, która otrzymuje charakter instytucji prawa publicznego.**

Ustawa ta ma na celu zabezpieczenie jaknajściślejszej współpracy między organami partji, a oddziałami szturmowemi i władzami publicznemi.

Dla członków partji hitlerowskiej, oddziałów szturmowych oraz scalonych z niemi formacyj Stahlhelmu, wprowadzono odrębne sądownictwo, przewidujące za naruszenie obowiązku wobec partji, poza zwykłemi karami dyscyplinarnemi, areszt i więzienie.

***

Berlin, 1 grudnia.

Ogłoszono ustawę, wyodrębniającą tajną policję polityczną w Prusach, jako **autonomiczny dział administracji państwowej, której szefem jest premjer pruski.** — Kierownictwo tajnej policji spoczywać będzie w rękach inspektora, mianowanego przez premjera. Z wejściem w życie tej ustawy, tajna policja państwowa obejmuje wszelkie dotychczasowe agendy policyjne ministerstwa spraw wewnętrznych w Prusach.

Równocześnie premjer Goering ogłosił okólnik do władz policyjnych, podkreślający, że zdecydował się objąć osobiście kierownictwo tajnej policji, ponieważ trwająca dalej działalność elementów antypaństwowych nie ustała i prowadzona jest zapomocą zmienionych, nie mniej jednak niebezpiecznych metod, które wymagają odpowiednich zarządzeń.

***

Berlin, 1 grudnia.

Kanclerz Hitler wydał zarządzenie, zakazujące organom państwowym wtrącania się do konfliktów w łonie niemieckiego kościoła ewangelickiego.

Kanclerz zaznaczył, że chodzi tu o sprawy czysto kościelne.

W związku z tem minister spraw wewnętrznych Rzeszy zwrócił się do rządów krajów związkowych z prośbą o wydanie organom państwowym stosownych instrukcyj z tem, iż dozwolone jest tylko wydawanie zarządzeń, koniecznych do zachowania spokoju i porządku publicznego. Władzom kościelnym wzbronione jest również zwracanie się do organów państwowych o ingerencję.

Incydent na statku „Polonja".

20 osób załogi aresztowano za nieposłuszeństwo.

Warszawa, 1 grudnia.

Jeden z palaczy okrętowych na okręcie „Polonia" zachorował zakaźnie. Kapitan okrętu polecił odesłać go do Gdyni dos zpitala celem poddania leczeniu.

Zarządzeniu temu oparł się chory oraz jego koledzy w liczbie 20 palaczy okrętowych, składających się nota bene z bardzo różnorakiego elementu. Wobec nieustępliwości palaczy, kpt. Knoetgen wymówił wszystkim palaczom pracę i po wypłaceniu pensyj i skomunikowaniu się z konsulem polskim w Bukareszcie, polecił niesubordynowanych palaczy odstawić do granicy polskiej w Śniatyniu.

O jakimkolwiek buncie załogi, która na „Polonji" składa się z 240 osób nie może być mowy. Z wysoce niesłusznem stanowiskiem palaczy nikt z załogi nie solidaryzował się. Natychmiast po wydaleniu z pokładu palaczy, którzy odmówili posłuszeństwa, przyjęto palaczy zastępczych.

„Polonja" zawinęła do Constanzy dn. 29 celem dokonania w dokach tamtejszych dorocznego remontu, który trwać będzie do dnia 27 grudnia.

we utrudnienia immi- cyjne do Palestyny.

donoszą z Londynu, wielkie po- wywołała w kołach sjonistów rtość, że rząd angielski wydał rozenie, w którem się zabrania okrę dającym się do Palestyny, mieć dzie więcej, niż 250 immigran- Ponieważ nowe to ograniczenie ni się do zmniejszenia liczby im- w do Palestyny, obawiają się, które towarzystwa okrętowe będą znieść lub ograniczyć swą komu z portami palestyńskiemi ze na to, że przewóz tak małej immigrantów nie będzie się

ZŁOTO i DOLAR POSZŁY w GÓRĘ

Widoczna mocna tendencja dla dolara.—Ameryka zwiększa zakup złota.-Dozwolony wwóz napojów wyskokowych.

Londyn, 1 grudnia.

Cena złota, podniesiona została dziś w Ameryce o 8 centów do sumy 34,01 dolarów za uncję. Mimo to, kurs funta który w godzinach przedpołudniowych, przed ustaleniem ceny złota w Ameryce notowany był w Londynie około 5,23 dolara, popołudniu stał się mocniejszy i kurs funta zakończył się w Londynie na poziomie 5.18 dolarów.

Dziś, zaszedł jednak niezwykły wypadek, **gdyż kurs dolara, który zwykle po ujawnieniu ceny złota w Ameryce, jeżeli okazywała się ona wyższa, spadał, dziś odwrotnie — poszedł w górę,** jakkolwiek Bank Angielski żadnych specjalnych zakupów dolara nie dokonywał. Ten fakt w charakterystyczny sposób dowodzi, że tendencja dolara jest w danej chwili bardzo mocna.

***

Londyn, 1 grudnia.

Dzienniki londyńskie zwracają wielką uwagę na ruch złota w banku francuskim, stwierdzając, że ogółem od 20 paź dziernika do dnia wczorajszego z Banku Francuskiego odpłynęło złota na sumę 32 miljony funtów szterl.

Paryż, 1 grudnia.

Z Nowego Yorku donoszą, że rząd waszyngtoński postanowił zintensyfikować zakupy złota zagranicą. Dzienniki amerykańskie wnioskują z tego, że prezydent Roosevelt zamierza w dalszym ciągu obniżyć kurs dolara, w celu doprowadzenia do międzynarodowej stabilizacji dewiz.

***

Waszyngton, 1 grudnia.

Specjalny komitet polityki handlowej w którego skład wchodzą przedstawiciele czterech departamentów rządowych, postanowił zezwolić na wwóz napojów wyskokowych narazie w okresie czterech miesięcy.

Wczorajsze oświadczenie ambasadora amerykańskiego w Londynie Binghama, że St. Zjedn., posiadają fundusz wyrównawczy podobny do funduszu Wielkiej Brytanji, zaintrygowało przedstawicieli skarbu, którzy sądzą, iż ambasador ma na myśli kwotę 50 miljonów dolarów przeznaczoną przez towarzystwo odbudowy kraju na zakup nowowydobytego złota.

GWAŁTOWNE ATAKI DYMITROWA

na nadprokuratora.—Van der Lubbe protestuje przeciwko przewlekłemu badaniu świadków.

Lipsk, 1 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu sąd przesłuchiwał 10-u komunistów, sprowadzonych z obozów koncentracyjnych lub więzień. Świadkowie otoczeni ze wszystkich stron policjantami robią przygnębiające wrażenie.

Zaraz na wstępie przewodniczący trybunału ogłasza uchwałę, oddalającą przedwczorajszy wniosek Dymitrowa o powołanie w charakterze świadków — Thaelmana, Hugenberga, Brueninga, Papena i in., wezwani zostaną jedynie trzej świadkowie z Henningsdorfu, w towarzystwie których przebywał van der Lubbe w przeddzień pożaru. W pewnej chwili, gdy jeden z sędziów odczytuje raporty policyjne, siedzący dotąd spokojnie Dymitrow jakby rażony piorunem zrywa się z miejsca i rozpoczyna gwałtowny atak.

Dymitrow: „Zeznaniom świadków policyjnych my oskarżeni przypisujemy dużą wagę, zwłaszcza gdy pan nadprokutor uważa je za dalsze ogniwo obciążenia komunistów. W związku z tem wnoszę o powołanie w charakterze świadków sekretarzy niemieckiej partji komunistycznej z prowincji, jak z Duesseldorfu, Szczecina i Altony, którzy jako najbardziej powołani wyjaśnić mają istotę sytuacji politycznej, a w szczególności czy prawdą jest, że krytycznego dnia— 27 lutego r. b. komuniści rzeczywiście planowali dokonanie w tych okręgach zbrojnego przewrotu łącznie z obsadzeniem gmachów publicznych.

Jeżeli pan nadprokurator może bezustannie gromadzić materjał obciążający, to i mnie przysługuje prawo wniesienia odpowiednich kontr-wniosków. Pan nadprokurator powinien to wreszcie zrozumieć.

Nadprokurator zdecydowanie oponuje.

Między nim a Dymitrowem dochodzi do ostrej wymiany zdań. Naprężenie osiąga punkt kulminacyjny w chwili, gdy **Dymitrow, uzasadniając swój wniosek rzuca w stronę oskarżycieli publicznych szereg złośliwych i obrażających uwag w rodzaju: „nie uchylać się", „iść prostą drogą". „boicie się panowie" i t. d.**

Przewodniczący (w najwyższem unie sieniu): Dymitrow miarą się znowu przebrała. Jeżeli pan raz jeszcze obrazi nadprokuratora, natychmiast każemy pana wyprowadzić. Udzielam panu surowej nagany.

Dymitrow potrząsając głową powoli siada, ironicznie uśmiechając się.

Dymitrow: Przeczytane przed chwi wyroki odnoszą się przecież do przestępstw zdrady stanu z tytułu działalności publicystycznej poszczególnych działaczy komunistycznych i wobec tego ze sprawą pożaru Reichstagu nic wspólnego nie mają. Proszę jasno i niedwuznacznie tę sprawę wyjaśnić.

Nadprokurator: — Oskarżony Dymitrow widocznie nie zrozumiał treści wyroku. Niechaj zwróci się o potrzebne wyjaśnienia do swego obrońcy.

Dymitrow (oburzony): — Myli się pan, panie prokuratorze, ja dobrze rozumiem, mnie pouczać nie trzeba, **odnośne wyroki zwracają się przecież przeciwko pańskim zarzutom, przeciwko pańskiemu oskarżeniu.**

Znowu powstaje burzliwa awantura. Naprężenie rośnie z minuty na minutę, co w konsekwencji prowadzi do przerwania rozprawy na 5 minut.

Bezpośrednio potem następuje kolejne przesłuchiwanie świadków z grona więźniów politycznych.

Szczególną uwagę zwraca trybunał na projektowane w swoim czasie przez komunistów rozbicie marszu hitlerowców na Berlin; na sprawę gromadzenia broni oraz materiałów wybuchowych.

Dymitrow stawia kilka drastycznych pytań, pozostających w związku z zeznaniami niektórych świadków, jakoby komuniści planowali zbrojne powstanie.

Po krótkiej naradzie sąd odrzuca wszystkie pytania Bułgara z wyjątkiem jednego.

Przew.: — Jakie kroki podjęła partja komunistyczna w związku z zamierzonem jej rozwiązaniem. Wszyscy świadkowie jednogłośnie twierdzili, że partja komunistyczna postanowiła działać nadal nielegalnie.

Dymitrow do świadka Kaldenbacha — Jeżeli marsz na Berlin doszedłby do skutku, czy nie byłoby to równoznaczne z zamachem na proletarjat?

Św. Kaldenbach daje odpowiedź potwierdzającą.

Van der Lubbe zniecierpliwiony przewlekłą indagacją świadków zrywa się z miejsca i oburzony mówi do przewodniczącego: Powiedziano przedtem, że jeszcze tylko dwuch świadków będzie przesłuchiwanych i na tem dzisiejsza rozprawa się zakończy. Nie widzę tego, przeciwnie wprowadzacie coraz to nowych świadków. Nie zgadzam się na to.

Ostatni zeznaje świadek Elster, na w dok którego Dymitrow woła: panie prezydencie, ten świadek nie wchodzi w rachubę, to idjota.

Na tem kończy się dzisiejsza rozprawa, obfitująca w szereg dramatycznych momentów.

Opryszek zastrzelił policjanta.

Jeden ze sprawców zbrodni — postrzelony.

Toruń, 1 grudnia.

Starszy posterunkowy Drzewiecki i policjant Matuszek, prowadzący dochodzenie w Zblewie, powiatu starogardzkiego w sprawie kradzieży, napotkali 2-ch podejrzanych osobników, z których jeden w czasie legitymowania, wydobył błyskawicznie rewolwer i **strzelił, zabijając na miejscu posterunkowego Matuszaka,** poczem obaj poczęli uciekać. — Wówczas starszy posterunkowy Drzewiecki wystrzelił z karabinu za uciekającymi, z których jednego ciężko zranił. Rannym okazał się niejaki Al. Muszyński. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala w Starogardzie. — Drugi opryszek zbiegł.

Nowy lot do stratosfery

dwuch balonów sowieckich.—Komunikacja lotnicza Moskwa—Władywostok.

Moskwa, 1 grudnia.

W ciągu grudnia lub stycznia, mają wystartować do stratosfery oba balony sowieckie. Ponownie leci stratostat Z.S. R. R. pod kierownictwem Prokofjewa oraz stratostat „Ossoawjachim" pod kierownictwem inż. Fiedosiejenko.

Lot ma na celu zbadanie warunków nawigacyjnych w stratosferze w porze zimowej. Wedle opinji specjalistów, zimowe warunki lotu są korzystne, zwłaszcza z punktu widzenia lądowania przy zamarznięciu rzek i bagien. Pewną trudność stanowi niska temperatura i jej szybkie ochładzanie się po zachodzie słońca.

Moskwa, 1 grudnia.

Dnia 2 grudnia rano, startuje z Moskwy pierwszy samolot pocztowy do Władywostoku, prowadzony przez znakomitego pilota, Riaguszenko. — Komunikacja jest zorganizowana systemem sztafetowym wzdłuż linji Moskwa—Swierdłowsk — Nowosimbirsk — Krasnojarsk— Irkuck oraz stacje: Mogocza—Chabarowsk—Władywostok. przy pomocy 7 samolotów, które będą rozwoziły pocztę od etapu do etapu. Cała przestrzeń ma być przebyta w ciągu 50-ciu godzin lotu.

Spór Wysokiego komisarza Palestyny z Rządem Brytyjskim

o uchodźców niemieckich, znajdzie się na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów

Londyn, 1 grudnia.

„Daily Herald" donosi o interesującym konflikcie, jaki wynikł pomiędzy rządem brytyjskim, a mianowanym przez Ligę Narodów, Wysokim Komisarzem dla uchodźców z Niemiec, Macdonaldem Spór dotyczy wysyłania do Palestyny emigrantów żydowskich z Niemiec.

Rząd angielski, jak informuje „Daily Herald", postawił jako warunek swego udziału w radzie przybocznej 16-tu państw, która ma współdziałać z Wysokim Komisarzem, że Palestyna zostanie wyłączona z pola działalności Wysokiego Komisarza, jako teren dla uciekinierów z Niemiec. Rząd brytyjski uzależnić miał od załatwienia tej sprawy nominację lorda Cecila jako reprezentanta W. Brytanji w tej radzie.

Sekretarjat Ligi Narodów zgadza się z zasadą, wysuniętą przez rząd brytyjski, natomiast Wysoki Komisarz Macdonald nalega na to, aby emigracja do Palestyny, która daje największe możliwości rozwiązania powierzonych mu zagadnień, pozostała w ramach jego działalności. Żąda on od administracji brytyjskiej określonej liczby certyfikatów osiedleńczych. Sprawa ta wniesiona stanie przez Macdonalda, jako najpilniejsza na porządek dzienny rady, zbierającej się w najbliższy wtorek w Lozannie.

***

Warszawa, 1 grudnia.

Zbiera się w Lozannie pierwsza sesja rady administracyjnej przy Wysokim Komisarzu do spraw uchodźców z Niemiec, mianowanym przez radę Ligi Narodów stosownie do decyzji ostatniego zgromadzenia Ligi.

Na sesję wyjeżdża w charakterze delegata Rządu Polskiego, były minister dr. Witold Chodźko. Z ramienia M. S. Z. towarzyszy p. Chodźce w charakterze eksperta, naczelnik wydziału opieki społecznej w departamencie emigracyjnym p. Włodzimierz Adamkiewicz.

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka"

Przed wiosenną ofenzywą.

Większość ostatnich inwestycyj w Stanach Zjednoczonych, w Anglji, czy we Francji miała na celu przeciwstawienie się depresji gospodarczej i **„nagięcie konjunktur"**, a nie zaspokojenie żywotnych potrzeb gospodarki. W Stanach Zjednoczonych spotykamy np. takie zjawiska, jak **budowanie równoległe przebiegających obok siebie linij kolejowych**, konkurujących między sobą. Budowa wielkiej tamy „Muscle Shoals", największego w świecie zbiornika wody i źródła energij elektrycznej, napotyka na sprzeciwy przemysłu amerykańskiego, stwierdzającego, że **jest to zbędna inwestycja, która konkurować będzie już z istniejącemi elektrowniami i zakładami przemysłowemi.**

Podczas więc, gdy w wielu wysokokapitalistycznych krajach spotykamy **przeekwipowanie wytwórczości**, u nas sytuacja przedstawia się wręcz odmiennie. Nasza sięć transportowa kolejowa i wodna, nasze budownictwo, nasze zbiorniki energji, **nie odpowiadają wymaganiom współczesnej gospodarki**, w kraju liczącym 33 miljony mieszkańców. Przed nami znajduje się wielkie dzieło wyzwolenia uśpionych sił gospodarczych, które pozbawione kredytu, niezwiązane gospodarczo z resztą kraju **marnują się bezużytecznie.** Wiele ośrodków życia rolniczego oddalonych jest od linij kolejowych **o 30, 40 i więcej kilometrów, ile dróg znajduje się w stanie zupełnej ruiny.**

Życie gospodarcze całego kraju woła wielkim głosem o **twórcze prace inwestycyjne, które zwiększą nasz kapitał gospodarczy**, umożliwią jakościowe i ilościowe podniesienie wytwórczości przemysłowej i rolnej, zwiększenie obrotów, wzrost zatrudnienia, a przez to i ogólne podniesienie dobrobytu. Niewątpliwie poczyniliśmy ostatnio w dziedzinie robót publicznych pewne postępy. Świadczą o tem choćby cyfry, dotyczące zatrudnienia bezrobotników, pracujących na robotach publicznych. Podczas gdy w sierpniu r. b. liczba tych robotników wynosiła 68.437, to w lipcu r. b. 68.437, w sierpniu 73.888, a we wrześniu 77.648. Rezultat ten w znacznej mierze zawdzięczamy **twórczej działalności Funduszu Pracy**, w pierwszem półroczu jego istnienia, t. j. od kwietnia do września rb. w okresie tym Fundusz Pracy **wydatkował przeszło 35 miljonów, przyznał do końca roku na zwiększenie zatrudnienia kredyty względnie dotacje sumę przeszło 50 miljonów zł.**

Wysiłek ten, aczkolwiek niewątpliwie poważny, nie jest na dłuższą metę wystarczający, dla wykonania tych niezbędnych prac inwestycyjnych, które dłużej odkładać już niepodobna. Inicjatywa czynników rządowych w dziedzinie prac inwestycyjnych kieruje przeto obecnie ku wyzyskaniu okresu zimowego dla przeprowadzenia tych niezbędnych prac przygotowawczych, które umożliwią przystąpienie z początkiem roku przyszłego do prowadzenia robót inwestycyjnych na większą skalę. Przygotowania te są z natury swej nielatwe i obejmować muszą szereg odrodne dziedziny.

Najistotniejszem zagadnieniem stanowi **sfinansowanie inwestycyj.** W tym celu w ramach Funduszu Pracy powołano do życia **Fundusz Inwestycyjny**, który będzie mógł emitować bony bezterminowe, losowe do sumy 100 miljn. złotych. W ten sposób przyciągnięte zostaną do współpracy w akcji inwestycyjnej, także kapitały prywatne. Moment obecny specjalnie sprzyja tego rodzaju operacjom. Świadczy o tem upłynnienie, jakie występuje ostatnio na rynkach pieniężnych, przejawiające się **w łatwości dyskonta i obniżenia stopy procentowej.** Emisja przez państwo różnego rodzaju papierów krótko i średnioterminowych, a więc bonów skarbowych, obligacyj Pożyczki Narodowej, a w przyszłości bonów Funduszu Inwestycyjnego dostarcza rynkom pieniężnym materjału dla normalnych krótkoterminowych lokat. W ten sposób ożywiają się tranzakcje pieniądzem krótkoterminowym i **powstają obroty kredytowe specyficzne dla zorganizowanego rynku pieniężnego.**

Drugiem ważnem zadaniem jest **wybór inwestycyj.** Zadanie to trudne. Z jednej strony zaspokoić trzeba niezmiernie rozległy zakres potrzeb, których znaczenie i pilność jest nadal jednakowa. Z drugiej w grę wchodzi szereg innych momentów. Naczelną zasadą prac inwestycyjnych ma być ich rentowność, t. j. **pewność, iż w najkrótszym czasie po ich wykonaniu i oddaniu do użytku społeczeństwa zaczną one przynosić dochody i w ten sposób amortyzować poczynione w nie wkłady.** Na uwzględnienie zasługuje również problem przyciągnięcia do współpracy w przeprowadzeniu poszczególnych inwestycyj, czy to kapitałów prywatnych czy organizacyj zbiorowych, związków samorządowych i t. p.

Zadaniem przygotowawczem o wielkiem znaczeniu jest w okresie obecnym **mobilizacja opinji publicznej** — tchnięcie w nią ducha twórczego, ofensywnego, w rozbudowie naszej gospodarki. Jeżeli potrafiliśmy dać tak liczne dowody odporności i samozaparcia w ciągu długich lat kryzysu, kurcząc nasze potrzeby i ponosząc niezbędne ofiary, to **tem bardziej w nadchodzącym okresie musimy wykrzesać tę iskrę zapału, jaka niezbędna jest przy tworzeniu i budowaniu nowych wartości.**

O ileż to łatwiejsze i wdzięczniejsze zadanie iść naprzód, zdobywać przyszłość, aniżeli zamykać się jak ślimak w skorupie pod huraganowym ogniem przeciwności.

Dr. Roman Battaglia.

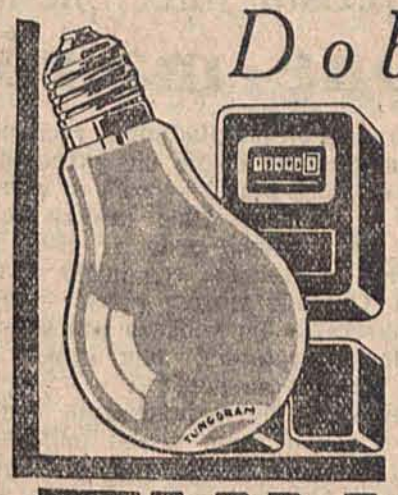

Dobra-czy zła?

Wygląd zewnętrzny żarówki tego Ci nie powie — dopiero w użyciu poznasz jej wydajność światła i zużycie prądu. Kupuj więc tylko wysokogatunkowe, ekonomiczne żarówki znanej marki

TUNGSRAM

W Ameryce mordują murzynów

Nowa fala okrutnej nienawiści do czarnej rasy.—Odcięta głowa murzyna prezentem dla gubernatora.

LONDYN, 1 grudnia. (PAT).

Nowa fala lynczów w Ameryce wywołuje, jak donoszą dzienniki angielskie popłoch wśród murzynów.

Uciekają oni tłumnie z mniejszych miast, gdzie nie posiadają dostatecznej ochrony ze strony władz miejscowych.

Z miasteczka Princeses Anne w stanie Maryland, gdzie przed paru dniami wydarzył się fakt zlynczowania, murzyni w liczbie 300 uciekli w dniu wczorajszym, gdy miejscowi farmerzy wykopali ciało zlynczowanego murzyna,

ODCIĘLI GŁOWĘ i POSŁALI JĄ JAKO PREZENT GUBERNATOROWI STANU MARYLAND,

protestując przeciwko aresztowaniu 4ch osób, podejrzanych o udział w lynczu.

Według doniesień dzienników, sytuacja murzynów, zwłaszcza w niektórych stanach, jest straszna. Na drogach

SPOTYKA SIĘ CAŁE KARAWANY MURZYNÓW,

uciekających ze stanów północno-wschodnich do wielkich ośrodków miejskich nad Atlantykiem.

Bankiet wydawnictwa „Revue de Deux Mondes"

pod przewodnictwem króla belgijskiego.

Paryż, 1 grudnia.

Odbył się doroczny bankiet wydawnictwa „Revue de Deux Mondes". — W zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem bawiącego w Paryżu króla Alberta Belgijskiego, wzięli m. in. udział: b. prezydent Republiki Millerand, Tardieu, marszałek Petain, Barthou, Claudel, wielu akademików i członków instytutu oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

W odpowiedzi na przemówienie Bourgeta, zabrał głos król Albert, podnosząc zasługi „Revue de Deux Mondes", które w ciągu swego wiekowego istnienia, przyczyniło się do utrzymania charakteru powszechności i doskonałości, zapewniających językowi francuskiemu główną rolę w rozwoju umysłowym. Język francuski — zakończył król Albert — jest tą żyzną glebą, z której czerpie soki cywilizacja świata.

Austria przeprasza Niemcy

za zajście na granicy niemiecko-austrjackiej.

Berlin, 1 grudnia.

Biuro Wolfa donosi, że sekretarz generalny urzędu kanclerskiego Austrji, złożył dziś na ręce posła niemieckiego w Wiedniu formalne usprawiedliwienie Rządu Związkowego z powodu incydentu na granicy austrjacko-niemieckiej. — Przedstawicielowi urzędu kanclerskiego oświadczył przytem, że organa bezpieczeństwa, które brały udział w zajściach będą niezwłocznie pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Rząd hiszpański liczy się

z możliwością rewolucji.—Ściąga Legję Cudzoziemską do Madrytu.

Paryż, 1 grudnia.

Z Madrytu donoszą: Dziennik „El Socialista" ogłasza p. t.: „Wojownicze przygotowania" artykuł, w którym donosi, **że rząd hiszpański zaopatrzył samochody ciężarowe gwardji szturmowej w karabiny maszynowe.** Ponadto krążą pogłoski, że dwa bataljony Legji Cudzoziemskiej, będą ściągnięte do Madrytu z Melilli.

W związku z rewelacjami dziennika socjalistycznego, prasa prawicowa, w szczególności „El Sol", zarzuca organowi socjalistycznemu, że staje się tubą wszelkiego rodzaju alarmów i że swoje rewelacje ogłasza ze względów propagandowych.

Moskwa—Nowy Jork.

Regularna łączność radjotelefoniczna.

Moskwa, 1 grudnia.

W Moskwie przystąpiono do pracy nad nawiązaniem regularnej łączności radjotelefonicznej między Moskwą a Nowym Yorkiem.

Kto udzielił tajnych instrukcyj „Petit Parisien"

Berlin, 1 grudnia.

Urząd spraw zagranicznych partji narodowo-socjalistyczn. zaprzecza twierdzeniom „Petit Parisien", jakoby opublikowane przez ten dziennik tajne instrukcje, wydane zostały przez kierownika wspomnianego urzędu — Alfreda Rosenberga.

Odznaczenie prof. Zdziechowskiego.

Tallin, 1 grudnia.

Senat estońskiego uniwersytetu w Tartu, z okazji 15-lecia tej uczelni, przyznał profesorowi uniwersytetu Stef. Batorego w Wilnie, Marjanowi Zdziechowskiemu, godność doktora Honoris Causa.

Recepta: jak się zbogacić.

Cztery opinje najsłynniejszych miljonerów. — Najlepszą radą jest — poprostu mieć pieniądze.

Kto zdobył fortunę - ma również rozum.

Allan J. Eidinow, były miljoner angielski, który stracił cały swój majątek wygłasza następujące uwagi na temat miljonów i ich właścicieli:

„Mam w kieszeni jedną monetę miedzianą, która warta jest bardzo wiele. Dlaczego? Zaraz to wyjaśnię.

W Ameryce 10 centów — to niewielka suma. Otrzymują tyle małe dzieci tytułem tygodniówki, lub roznosiciele gazet. Za 10 centów można wypić **szklankę kawy lub przejechać się dwukrotnie kolejką podziemną.** Ja otrzymałem tę monetę od najbogatszego człowieka świata, majątek którego w tym czasie — czyli w okresie przed kryzysem gospodarczym — obliczany był na 9 tryljonów dolarów — **od Johna D. Rockefellera.**

Dziesięć centów, to najwyższy napiwek, jaki Rockefeller daje, bądź kelnerowi w hotelu Ritz czy też chłopcu na placu golfowym w Long Island. I jednocześnie z tym napiwkiem Rockefeller wygłasza następujące pouczenie: **— Mój chłopcze, o ile nie wydasz tej monety, — nigdy nie zginiesz. Namyśl się nad tem dokładnie, a przyznasz wówczas, że taki miedziak stanowić może podstawę wielkiego majątku.“**

Od tego dnia, w którym Rockefeller dał mi tę radę, zetknąłem się z wieloma miljonerami. W trakcie rozmów zapytywałem ich niezmiennie, **jakie — ich zdaniem — drogi prowadzą najłatwiej do fortuny.**

Hetty Green, która po śmierci zostawiła majątek w wysokości 20 miljonów funtów — żyła tak, **jakgdyby nie wiedziała, skąd uda jej się zdobyć parę groszy na następny posiłek.** Gdy wychodziła z domu, obawiała się stale, iż w tej niepozornej, ubogo odzianej starszej pani ktoś pozna wielką miljonerkę, a co zatem idzie — zechce ją ograbić lub wręcz pozbawić życia, albo — w najlepszym razie, uprowadzić i zażądać okupu. Dla uniknięcia tej ewentualności, która prześladowała ją, jak zmora, Hetty Green uciekała się do rozmaitych, wyrafinowanych i godnych najwytrawniejszego detektywa tricków, zanim odważyła się na opuszczenie lub powrót do swego domu. Hetty Green była klasycznym wzorem skąpca. **Oszczędzając pieniądze, nosiła bieliznę z... papieru gazetowego, piorąc swe suknie tylko zdołu.** Dla uchronienia się przed podatkami, mieszkała w najtańszych domach czynszowych. Jedyną ekstrawagancją, na którą sobie pozwalała ta „biedna“ miljonerka, był **jej ukochany piesek**, któremu nie żałowała najdelikatniejszych nawet kąsków.

Pożywienie Hetty Green składało się przeważnie **z... cebuli, którą żuła przez cały dzień.** Nigdy nie jechała autobusem, a taksówki nawet zbliska nie oglądała.

I ta miljonerka, która żyła i ubierała się, jak ostatnia nędzarka, dała mi następującą receptę na zdobycie miljonów:

— Nie spekuluj nigdy akcjami. Nie utrzymuj biura. Jedz powoli. Nie kładź się późno spać. Nie pij zimnej wody — i wystrzegaj się przeciągów. Co się tyczy interesów — każdą tranzakcję zawieraj dopiero, gdy przemyślisz wszystkie ewentualności w ciągu całej nocy. Sam inkasuj swe wierzytelności. Gdy dajesz — to pocichu.

W końcu Hetty Green zapytała, czy jestem po herbacie. Gdy zaprzeczyłem, zaprowadziła mnie do małej herbaciarni i zamówiła herbatę. Pozostały na talerzyku cukier schowała do torebki. Miljonerka zamówiła — ale za herbatę ja zapłaciłem.

Następnie spotkałem typ wręcz odmienny — **rozrzutnego miljonera**, który z łatwością zarabia i jeszcze łatwiej wydaje. Takim był **zmarły Horatio Bottomley.** Przy trzeciej butelce — miljoner zapłacił za wszystkie — zadałem mu swe pytanie: w czem tkwi tajemnica powodzenia?

—„Powiem ci: nie płać nigdy rachunku, zanim tego od ciebie nie zażądają, a gdy już musisz płacić — zrób to w obecności wielu osób. Płać zawsze gotówką i nie zapomnij podnieść głosu i podkreślić, że zawsze regulujesz swe rachunki. Gdy nie możesz płacić — ogłoś bankructwo. Im większa jest suma twej niewypłacalności, tem łatwiej i szybciej staniesz na nogi.“

Jimmy White był największym utracjuszem i spekulantem wśród miljonerów angielskich. Potrafił on w ciągu jednej nocy przegrać miljon funtów w karty. W biurze jego wiszą w ramkach dwa unieważnione czeki: jeden na półtora miljona funtów, z adnotacją: **„zapłacone“**, a obok czek na 2 szyl. 6 pensów. Z tym ostatnim czekiem White rozpoczął swe przedsiębiorstwo. Jego recepta na zdobycie miljonów brzmiała: **„Uważaj, byś zawsze znalazł swoją szansę. Postępuj w życiu tak, jak ci dyktuje natchnienie. Gdy kupisz towaru za miljon i nie masz pieniędzy — weź spólnika“.**

John Pierpont Morgan zarządza majątkiem wartości 100 miljonów funtów. Prowadzi on książęcy tryb życia — brak mu chyba tylko korony. Jedna z sal audjencjonalnych w willi jego, na 5-ej Alei, jest dokładną kopją sali tronowej w pałacu Buckinghamskim. Nie brak tam nawet baldachimu i dwuch foteli, które przypominają do złudzenia niemal tron królewski. Zapytany o swą opinję na temat zdobycia majątku, John Pierpont Morgan odpowiedział:

— Najtrudniej przychodzi zdobycie pierwszych stu funtów. Człowiek, który potrafi oszczędzić 100 funtów i sumą tą następnie dysponować — jest na najlepszej drodze do bogactwa. Ze stu funtów należy zrobić 500, a później 1000. I każdy tysiąc musi się podwoić. Pieniędzy tych nigdy nie wolno naruszyć, chyba że nadarza się wyjątkowo korzystna okazja.

Na zakończenie John Pierpont Morgan opowiedział następujący sen:

„Śniło mi się, że jestem urzędnikiem w banku mego ojca i w żaden sposób nie mogę uskutecznić zamknięcia księgi głównej. Ojciec zagroził, iż mnie zbije, o ile tego nie zrobię. Oblałem się zimnym potem. Jak się to skończyło — chcesz wiedzieć? Miałem jedyne wyjście — **poprostu nabyłem ten bank od ojca“.**

Jest to wyjście, z którego skorzystać może, niestety, najwyżej jeden urzędnik na miljon...

Z.

W Rocznicę Powstania Listopadowego

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza pluton honorowy Szkoły Podchorążych z Ostrowi Mazowieckiej w historycznych mundurach udaje się do Belwederu w celu zaciągnięcia warty.

150 złotych nagrody!

za rozwiązanie ciekawej wycinanki

w Nr. 4 „PANORAMY“

„UCHO ŚWIATA MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ SIĘ“
Reportaż z wielkiego archiwum płyt gramofonowych
„TRUST PODPALACZY“
Sensacja Londynu
„W OPARACH SZALEŃSTWA“
Makabryczna zbrodnia w Paryżu
„POLACY W ARGENTYNIE“
Korespondencja z życia rodaków za oceanem
„8 LISTÓW NAPOLEONA“
Listy miłosne wielkiego cesarza
„KRÓLOWA ŻELAZA“
Wywiad z najsilniejszą kobietą świata
„RADJOTELEGRAFISTA“
Reportaż morski
Humor. — Rozrywki umysłowe. — Liczne ilustracje.
Cena egzemplarza — 25 groszy.

KINO-TEATR
„ROXY“
Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!
Urwis! Szalona Dziewczyna! Trzpiot! Rozkoszna!
Anny Ondra
w najpogodniejszej komedji reżyserji
Karola Lamacza
w roli głównej męskiej
Lucien Baroux
Miss Flora
Początek o godz. 12 w poł.

J. H. RÖSLER.

Poradnik dla palaczy.

Nie zwracaj nigdy uwagi na popielniczki. Najlepiej strząsać popiół na perski dywan. W razie sprzeciwu ze strony gospodarza można go przekonać, że jest to świetny środek przeciwko molom. Przy stole można strząsać popiół do szklanki gospodyni lub na jej talerz. Popiół, jak wiadomo, zastępuje mydło przy myciu szkła.

***

Jeśli chcesz odłożyć palący się papieros, to najlepiej do tego celu służy pianino, kredens lub gablotka. W ten sposób uniknięsz zapomnienia, gdzie odłożyłeś papieros, gdyż swąd przypalonego drzewa w każdej chwili ci to przypomni.

***

Przy podawaniu ognia damie, zapalaj zapałkę w kierunku damy, a nie do siebie. Często się zdarza, iż kawałek siarki odpada z zapałkiem. Lepiej więc jest, jeśli płonąca siarka padnie w oko damy, niż na twoją kamizelkę.

***

Przy żuciu tabaki spluwaj wprost przed siebie na stół lub na podłogę. Na ewentualne protesty możesz odpowiedzieć pytaniem: — A gdzie mam splunąć?... Panu w twarz?...

***

Przy paleniu cygar staraj się jaknajdłużej utrzymać słupek popiołu. Szczególną przyjemność odczuwa człowiek, gdy popiół ten wypuszcza się nagle na frakową koszulę twego rozmówcy.

***

Przy składaniu wizyty zapal papierosa już w sieni i wejdź do salonu z papierosem w ustach. To wyjaśnia sytuację i każdy wie odrazu, z kim ma do czynienia.

***

Papierośnice są przeżytkiem. Najlepiej przechowywać papierosy w wierzchniej kieszeni marynarki. Ewentualnie można przy częstowaniu dam wyjmować papierosy również z kieszeni spodni.

***

Pal w wagonach dla niepalących. Osobom protestującym staraj się wytłumaczyć, że oni palą tylko dlatego, aby móc innych szykanować.

***

W foyer teatralnem, gdzie wisi napis „Palić nie wolno“ wsuń papierosa do ust i potrząsnij zapałkami w kieszeni. Gdy woźny zbliży się do ciebie i zwróci grzecznie uwagę, że palenie jest obok, odpowiedz z obrażoną miną: „A czy ja palę?“

CASINO
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
HANKA ORDONÓWNA
oraz BOGUSŁAW SAMBORSKI,
JERZY LESZCZYŃSKI,
IGO SYM,
JERZY JUR-PICHELSKI
w rewelacyjnym filmie
SZPIEG w MASCE
teksty piosenek: JULJAN TUWIM.
Dziś 2 poranki o godz. 12 i 2-ej.
Na I i II seans ceny zniżone.
Bilety wolnego wejścia i ulg. nieważne.

GRUŹLICA
TO JEDEN Z NAJSTRASZNIEJSZYCH
WROGÓW LUDZKOŚCI

Grudzień

2

SOBOTA

Dziś Bibiany P. M.
Jutro Franciszka K.

Wschód słońca	7.21
Zachód słońca	15.29
Wschód księżyca	15.28
Zachód księżyca	9.40
Długość dnia	8.30
Ubyło dnia	13.29

Jeszcze na 1 miesiąc

przedłużono umowę z lekarzami.

(k) Do szczegółowych rokowań w sprawie podpisania umowy zbiorowej między Kasą Chorych m. Łodzi a lekarzami kasowymi jeszcze nie przystąpiono.

Narazie Kasa rozesłała do wszystkich lekarzy nominacje, dotyczące dalszej współpracy na warunkach dotychczasowej umowy cennikowej z ważnością na jeden miesiąc, czyli do dnia 1-go stycznia 1934 roku.

Co roztargnieni łodzianie pozostawili w tramwajach łódzkich.

Według sporządzonej statystyki przez wydział ruchu K. E. Ł. roztargnieni łodzianie pozostawili w tramwajach miejskich w ciągu ub. miesiąca następujące przedmioty:

19 portmonetek, 18 parasolek, 2 paczki bucików, 2 paczki świec, 2 fartuchy worb płóciennych, 10 sakiewek, kawał firmy, 2 ruszty do pieca, książeczka składowa Banku Robotniczego, kosz sznurkowy, 5 bloków do rysunków, para pończoch damskich, 14 rękawiczek, laska, bluza robocza, pudełko z czekoladą, 2 męskie kapelusze, pudełki fornierów do wyrobu metali, pręt żelazny, koszyk, suknia, paczka wełny, stanik, binokle z futerałem, paczka waty, pudełko pudru, zapałki z kluczem, 2 weksle po 100 zł. wystawione na zlecenie Kraszewskiego, koszula trykotowa, paczka z fartuchem murarskim i koszula, czapka, paczka p. t. „Zatracenie", zapalniczka, paczki skórzane, garnek, próbki ram palacanych, torba z cukrem, legitymacja studencka, koszula męska, kolczyk męski, pęk kluczy, paczka ze skarpetkami i rękawiczkami, jeden kalosz, parasolnie, zegarek męski, formy do wykrawania kołnierzy męskich, paczka z lnem i paczka z proszkiem mydlanym, 2 małe walizki.

Wszystkie wyżej wyszczególnione przedmioty są do odebrania w biurze wydziału ruchu K. E. Ł., ul. Tramwajowa 6, w godzinach urzędowych po uprzedniem określeniu zagubionego przedmiotu przez prawych właścicieli ciągu b. m. Przedmioty nieodebrane w ciągu miesiąca zostaną przekazane w celu dobroczynne.

Jedyny sposób walki z kryzysem

Państwo i samorząd gminny przyczynią się do ożywienia ruchu budowlanego.—Komorne wynosić może maximum 300 zł. rocznie.

Budowa tanich mieszkań robotniczych

Zagadnieniem tanich mieszkań robotniczych zajmowało się w ciągu ostatnich kilku miesięcy Polskie Towarzystwo Reformy mieszkaniowej, grupujące w swem łonie najpoważniejszych pionierów budownictwa powojennego (b. minister opieki Jurkiewicz, dyrektor B. G. K. Garbusiński, dyrektor komitetu rozbudowy inż. Dunin, dyrektor budownictwa ZUPU, inż. Ponikiewski, radca prezydjum rady ministrów — Kaczorowski, pionier budownictwa spółdzielczego Toeplitz i wielu innych).

Po przeprowadzeniu szeregu ankiet i gruntownem omówieniu sytuacji towarzystwo Reformy mieszkaniowej złożyło wczoraj na ręce czynników miarodajnych do prezydjum rady ministrów i do poszczególnych resortów

nowe wnioski i nowe zalecenia dla przyszłej polityki budowlanej.

Nie ulega wątpliwości, iż znaczna część tych wniosków wejdzie do programu oficjalnego rządu, jako uzupełnienie i dokończenie nakreślonego na rok przyszły, planu.

W wystąpieniu swojem T-wo Reformy kładzie główny nacisk na konieczność podjęcia na szeroką skalę budowy mieszkań najtańszych, odpowiadających przeciętnej zdolności zarobkowej i płatniczej ogółu robotników i niższych funkcjonarjuszów. Budownictwo to powinno się rozwijać pod dwiema postaciami: **domów blokowych, budowanych na terenach, zaopatrzonych w wodę, światło, drogi i komunikację miejską oraz w postaci osiedli podmiejskich, o zabudowie płaskiej, na 600 metrowych parcelach.** W planach zabudowy miast i ich okolic winny być bezwarunkowo przewidziane tereny pod zabudowę takiemi osiedlami.

Budowa takich mieszkań, zaopatrzonych w wodociąg, światło elektryczne i kanalizację nie jest żadną fantazją, lecz realną możliwością.

Oczywiście, finansowanie takiego budownictwa, nieobliczonego na zysk, może się odbywać tylko ze strony państwa, czy to na poczet Funduszu Pracy, czy też na poczet Funduszu Inwestycyjnego. **Lepszego sposobu ożywienia życia gospodarczego jak za pomocą budownictwa, dotychczas nie wynaleziono.** Kredyty na budowe blokowych domów robotniczych winny być przeznaczane tylko w tych wypadkach, gdy powierzchnia użytkowa mieszkania nie przekracza 36 m., czyli odpowiada możliwościom płatniczym robotnika.

W stosunku do budownictwa rodzinnego (domków na własność w osiedlach podmiejskich), miesięczna spłata nie powinna przekraczać komornego więcej niż o 50 proc. (t. zn. 300 zł. rocznie), a wkład własny winien się wahać w granicach 500—1000 złotych. Przy tym typie budownictwa możliwa jest mobilizacja świadczeń w naturze ze strony przyszłych właścicieli domków.

Budownictwo tanich mieszkań robotniczych winno być prowadzone przez specjalną instytucję, nieobliczoną na zysk, jedyną dla całego państwa, lub też przez gminy oraz fundacje i spółdzielnie, pozostające pod ścisłą kontrolą owej nadrzędnej instytucji, pracującej w ścisłem porozumieniu z Bankiem Gospodarstwa Krajowego lub z Funduszem Pracy.

Dlaczego jej

BLOND WŁOSY

przykuwają wszystkie spojrzenia

Co za nieodparty urok! Nie dziw, że mężczyźni nie mogą się dość napatrzeć. Tak jest zawsze, jeżeli blondynka używa Stablond. Stablond jest to specjalny shampoo dla pielęgnacji delikatnej struktury naturalnych blond włosów. Nie pozwala włosom sciemnieć i przywraca także sciemniałym lub wypłowiałym blond włosom ich pierwotny, jasny, złocisty odcień. Miljony Amerykanek i obecnie setki tysięcy blondynek w Polsce używają Stablond z najlepszym wynikiem. Nie zawiera żadnych barwników, ani henny, jest wolny od sody i wszystkich szkodliwych substancyj. Wszędzie do nabycia. Proszę spróbować dziś jeszcze.

STABLOND

Specjalny shampoo dla blondynek

Generalne zastępstwo na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwierzyniecka 7.

Ostatni dzień pracy.

Dziś kończą się roboty sezonowe.

Zarząd m. Łodzi jeszcze przed 2 tygodniami wymówił pracę wszystkim robotnikom sezonowym, zatrudnionym przy robotach miejskich, a więc przy plantacjach, kanalizacji, w oddziałach drogowych i przy pomiarach.

Wymówienie to stosowano z warunkiem, że gdy pogoda dopisze, roboty kontynuowane byłyby w dalszym ciągu. Jednak tylko nieznaczna liczba robotników zostanie zatrudniona do 9 względnie 10 grudnia, większość zaś zwolniona zostaje z dniem dzisiejszym.

Tak więc wydział plantacyj miejskich zwalnia z dniem dzisiejszym 100 robotników, zaś przy pracy w okresie zimowym, pozostaje około 60 robotników. — Wydział kanalizacji i wodociągów, który zatrudniał obecnie 1850 robotników sezonowych oraz 60 stałych, zwalnia z dniem dzisiejszym 350 robotników, z dniem 9 grudnia r. b. — 400 robotników, zaś od 16 b. m. — 1100 robotników. — Oddział pomiarów, zatrudniający 24 robotników, zwalnia z dniem dzisiejszym wszystkich. — Oddział drogowy, zatrudniający 1250 robotników na robotach w Łagiewnikach, oraz innych robotach brukarskich, zwalnia z dniem dzisiejszym 1000 robotników, zaś 250 robotników zwolnionych zostanie 9 b. m.

Noworodek bez policzka i języka

Niesamowite zdarzenie pod Tomaszowem

Tomaszów, 1 grudnia.

W osadzie Ujazd pod Tomaszowem niejaka Kłysińska powiła w ubiegłym tygodniu dziecko płci męskiej, którego budowa była niesamowita. **Niemowlę to nie posiadało zupełnie jednego policzka, podniebienia, wargi górnej i języka, wobec czego nie mogło przyjmować od matki pokarmu.**

Fakt ten wywołał w tej mieścinie zrozumiałą sensację.

Powagi naukowe stwierdziły, że zalecony przy chorobach płuc i dusznicy sok czosnku łagodzi najbardziej uporczywy kaszel nawet wówczas, gdy inne środki zawiodły; zmniejsza wydzielanie się flegmy i ułatwia wykształcenie, umożliwiając chorym spokojny sen. Wkrótce po rozpoczęciu kuracji czosnkowej następuje przypływ energji, dobrego samopoczucia i powraca zdolność do pracy. Oryginalny z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury o kuracji czosnkowej wysyła bezpłatnie i informacyj w Łodzi udziela Apteka Bojarski i Schatz, Łódź, Przejazd 19.

ELEKTOROWICZ znów w ZIEMIAŃSKIEJ 15—1

Z Komisji Teatralnej.

W czwartek, dnia 7 grudnia r. b., w lokalu wydziału oświaty i kultury pod przewodnictwem p. posła J. Wolczyńskiego odbędzie się posiedzenie komisji teatralnej.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: 1) odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia, 2) komunikaty, 3) sprawozdanie dyrektora Wolczyńskiego z działalności Teatru Miejskiego i 4) zamierzenia repertuarowe teatru na miesiąc grudzień r. b.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska

Gdańska 37

tel. 232-55.

przyjmuje od 9—3,

Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.

przy Górnym Rynku.

12-letnia uczenica urodziła dziecko

Młodocianą matką zainteresowały się władze. — Niezwykły wypadek w Pruszkowie

Warszawa, 1 grudnia.

(B) W Pruszkowie pod Warszawą zdarzył się wczoraj wypadek, który tak ze względu na stosunki moralne, jak i ze względu na szczegóły natury anatomiczno-medycznej, jest niezwykle rzadki.

Od kilku tygodni mianowicie po Pruszkowie kursowały pogłoski, **że jedna z uczenic 3-ej klasy tamtejszego gimnazjum, 12-letnia Marja S. ma zostać matką.**

Rodzice S. odmówili wszelkich wyjaśnień, tłumacząc, że córka ich chora jest na żołądek, gdyż tak miał orzec lekarz kasy chorych. Plotki jednak nie ustawały i potwierdziły się wczoraj, a mianowicie w dniu, **gdy nieletnia matka, bez opieki lekarskiej i akuszerki, powiła córkę.**

12-letnia matka i dziecko czują się zupełnie dobrze.

Wieść o tym fakcie dotarła do władz prokuratorskich i policyjnych, jednak zarówno badania młodocianej matki, jak i jej rodziców nie dały żadnych rezultatów.

Zapytani odmawiają wszelkich wyjaśnień.

Oprócz władz prokuratorskich wypadkiem tym żywo zainteresowały się sfery lekarskie.

„LUNA"

Pocz. o g. 4, w sob. i niedz. o g. 12-ej

Nadprogram: **Wiosna ptaków.**

Kolorowa groteska rysunkowa.

W POGONI ZA KSIĘŻYCEM

w rol. gł. **DOUGLAS FAIRBANKS**

BEBE DANIELS

SZALONA NOC w ZOO

Wkrótce w Grand - Kinie.

Tchnienie prawdziwej poezji. Czar pierwszej miłości. Walki drapieżnych zwierząt. Niesamowite zdarzenia w Zoo.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Konkurs muzyczny młodocianych talentów.

Warszawa, 1 grudnia.

(Pat.) W lokalu instytutu muzycznego im. Moniuszki odbyło się posiedzenie komitetu konkursu muzycznego młodocianych talentów, na które przybyli: bawiący w Warszawie Bronisław Huberman i senior pianistów polskich prof. **Al. Michałowski,** powołany jednogłośnie na przewodniczącego komitetu. Przed rozpoczęciem obrad zebrani

uprosili mistrza Hubermana o przyjęcie godności prezesa honorowego

i uzyskali jego zgodę.

Termin konkursu ustalono ostatecznie na dzień 19-go lutego 1934 r. Zapisy przyjmowane są w dalszym ciągu w instytucie muzycznym im. Moniuszki, Warszawa, ul. Wielka nr. 22 m. 5.

Sukcesy Bandrowskiej w Holandji

Haga, 1 grudnia.

(Pat.) — Ewa Bandrowska koncertowała przy zapełnionych publicznością salach w Amsterdamie i w Hadze.

Artystykę przyjmowano owacyjnie. Prasa wyraża się o głosie Bandrowskiej z wielkiem uznaniem, podkreślając szczególnie pewność i swobodę, z jaką artystka przezwycięża największe trudności techniczno - głosowe; pozatem krytyka podnosi czystość głosu i subtelność wykonania. Najznamienniejsza jest ocena ze strony wybitnego krytyka amsterdamskiego Arntzeniusa, kierownika działu sztuki w wielkim dzienniku „De Telegraaf".

Z teatrów sowieckich.

Moskwa, 1 grudnia.

(Pat.) — **Teatr im. Wachtangowa w Moskwie wystawił drugą część teatrologji Gorkija „Dostigajem i inni"; będzie ona dalszym ciągiem „Bułyczowa i innych". Sztuka odzwierciedla okres pomiędzy rewolucją lutową a październikowa w r. 1917.**

Państwowy sowiecki teatr polski w Kijowie wystawi w bieżącym sezonie sztukę Bruno Jasieńskiego p. t. „Rzeź gromadzka", osnutą na tle powstania Szeli w r. 1848.

Boris Pilniak przyjeżdża do Warszawy.

Warszawa, 1 grudnia.

(Pat.) — **Znany sowiecki poeta i powieściopisarz Boris Pilniak przyjeżdża w połowie grudnia do Warszawy.**

TEATR MIEJSKI.

Komedja Wł. Bus Feketa „Pieniądz to jeszcze nie wszystko" stała się ewenementem chwili. Sztuka ta dana będzie dziś, jutro i pojutrze wieczorem.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. powodzeniowa komedja Devala „Stefek" po cenach zniżonych.

PRZEDSTAWIENIE „HALKA" DLA MŁODZIEŻY.

Zespół operowy pod dyrekcją T. Rydera i d-ra T. Wierzbickiego, który z tak wielkiem powodzeniem odegrał operę „Halka" w Teatrze Miejskim w dniu 11-ym listopada b. r., powtarza tę operę w sali Filharmonji w poniedziałek 4-go i wtorek 5-go grudnia o godz. 4-ej po poł. specjalnie dla młodzieży szkół średnich i rodzin.

Na czele doborowych wykonawców, figuruje nazwisko Stanisława Gruszczyńskiego.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, Piotrkowska Nr. 295).

Dziś, w sobotę, o godz. 8.15 wiecz. i jutro w niedzielę o godz. 4.15 po poł. i o godz. 8.15 wieczrem dana będzie operetka Roberta Stoltza w 3-ch aktach p. t. „Dzidzi", w reżyserji Marjana Domosławskiego.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w sobotę, o godz. 8.15 wieczorem dana będzie wspaniała komedja Kiedrzyńskiego w 3-ch aktach p. t. „Kobieta, wino, dancing" w wykonaniu artystów zespołu komedjowego.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

JUTRO o godz. 12-ej w południe

Karnawałowa REWJA MODY

Udział biorą następujące firmy:

Warszawskie: „Ewelina" (suknie), M. Apfelbaum i S-ka (futra), M. Becher (bielizna jedwabna i trykotowa).

Łódzkie: F. Goldmanówna (kapelusze), L. Trajstman (tkaniny i dywany) „Świat Pończoch" J. Kantorowicz (rękawiczki), I. Borkowski (galanterja damska), Henryk Pfeffer (konfekcja), L. Warum (nowości sezonowe), H. Schenwitz (wyroby włóczkowe), H. Herszon (wyroby skórzane), „Ka - ri - bi" (pullowery ręczne), A. Ogórek (obuwie luksusowe), H. Kormanowa „Royal" (gorsety), Otto Hau „Oha" (pończochy), B Boy i S-ka „Tretorn" (kalosze i śniegowce), R. Wollmanowa (salon kosmetyczny), „Mascotte" (perfumerja), „Marta" (salon kwiatów), J. Piątkowski (ciastka), R. Schielke (fryzjer damski), „Plutos" (czekolada).

Artystyczne kierownictwo Marji Balcerkiewiczówny.

Bilety **od 1 zł. do 6 zł. sprzedaje kasa Filharmonji**

Co nowego w filmie.

Warszawa, 1 grudnia.

(Pat.) Znany reżyser amerykański Frank Lloyd, twórca filmu **„Kawalkada"**, znajduje się obecnie w Londynie, gdzie bada możliwości realizacji filmu według znakomitego utworu **Kiplinga „Captain Courageous".**

W Anglji

założono w niektórych kościołach filmową aparaturę dźwiękową,

aby umożliwić wyświetlanie **filmów religijnych.** Specjalnie zorganizowane towarzystwo filmowe będzie realizować tego rodzaju filmy.

Od chwili powstania filmów dźwiękowych zerwano w Paryżu z tradycją urządzania w Operze pokazów najlepszych francuskich filmów. Obecnie, po zainstalowaniu w sali Opery aparatury dźwiękowej, odbyła się tam w obecności prezydenta Republiki premjera filmu **„l'Agonie des Aigles".**

Reżyser Tourjanski ukończył w Barrandow-Atelier, w Pradze swój wielki film „Wołga w płomieniach".

Anatol Litvak przystępuje do realizacji filmu, którego bohaterką będzie znana kobieta-szpieg **„Fräulein Doktor".** W roli głównej wystąpi Alicja Field.

Tygodnik hebrajski łacińskiemi literami.

Jerozolima, 1 grudnia.

(Pat.) — **Ukazał się w Tel-Awiwie nowy tygodnik hebrajski p. t. „Deror" (wolność), drukowany łacińskiemi literami. Wydawcą tego tygodnika jest znany dziennikarz i publicysta hebrajski, Ittamar Ben-Avi.**

JUTRZEJSZY WYSTĘP PAULI NIREŃSKIEJ.

Jutro o godz. 4.30 popoł. odbędzie się zapowiedziany występ tancerki Pauli Nireńskiej, która na konkursie międzynarodowego tańca artystycznego otrzymała srebrny medal. Jej dotychczasowe występy zagranicą oraz w Warszawie, prasa przyjęła z wielkiem uznaniem podkreślając wysoki poziom artystyczny wykonanych produkcji. Paula Nireńska (Nirensztein-ówna) wykona w programie jutrzejszym: taniec z czinelami, bies, zapomnianą piosenkę, bolerko, furję, balladę japońską, krzyk, uwielbienia, trans, namiętność, murzyński fox, oraz taniec chłopski.

WYSTAWA OBRAZÓW KAROLA ENDEGO.

W sali przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 (I-sze piętro, front) otwarta została jubileuszowa wystawa obrazów art.-malarza Karola Endego.

Wystawę jubileuszową prac art.-malarza Karola Endego zorganizowała „Rodzina Radjowa". Wystawa jest otwarta codziennie w godzinach od 10-ej rano do 22-ej wieczorem. Ceny wejścia dla dorosłych 50 groszy i dla młodzieży i wojskowych 25 groszy.

OTWARCIE WYSTAWY.

W niedzielę, dnia 3 grudnia r. b. o godz. 12 w lokalu Związku Farmaceutów przy ul. Traugutta 8, odbędzie się otwarcie wystawy prac uczniów i uczenic Szkoły Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Przemysłu Artystycznego Wacława Dobrowolskiego.

Dnia 29 listopada r. b. zmarł

ś. † p.

ZYGMUNT PAROL

DŁUGOLETNI INTENDENT POGOTOWIA RATUNKOWEGO MIEJSKIEGO.

W Zmarłym tracimy zacnego Towarzysza pracy.
Cześć Jego Pamięci!

LEKARZE I PERSONEL MIEJSKIEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO.

Jutro w niedzielę dnia 3 grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P. BORYSA JUDELEWICZA

DOKTORA CHEMJI

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze przy „Linas Hacholim", Południowa 19, o godz. 11.30 przed poł. oraz poświęcenie pomnika o godz. 1-ej po poł., na które zaprasza krewnych i przyjaciół

RODZINA.

Endecy chwalą Hitlera.

Ciekawy proces prasowy w Poznaniu.

Poznań, 1 grudnia.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się w dalszym ciągu przerwana swego czasu sensacyjna rozprawa przeciwko red. odpowiedzialnemu „Przeglądu Codziennego" z oskarżenia „Drukarni Polskiej", zastąpionej przez senatora Seydę, red. Drobnika i dyr. Leitgebra.

„Przegląd Codzienny" w kilku artykułach twierdził, że **endecja utrzymuje kontakt z Hitlerem, że „Kurjer Poznański" jest agenturą krzyżacką w sercu Poznania** i że red. Drobnik, jako korespondent berliński „Kurjera Poznańskiego" jest **emisarjuszem endecji w Berlinie i wyraża się o hitleryźmie w samych superlatywach.**

Po przesłuchaniu świadka Wieczorkiewicza, który spisywał protokuł z drukarzem Chudziakiem w związku z jego doniesieniem o drukowaniu „Drukarni Polskiej" ulotek niemieckich (nawołujących do głosowania za Niemcami w okresie plebiscytu na Warmji) obie strony złożyły sądowi szereg pism i wycinków. Obrona przedłożyła dowody, świadczące o tem, że różne obrazy polityczne w Polsce krytykowały stanowisko, zajęte przez endecję w sprawie hitleryzmu.

Po zamknięciu przewodu sądowego i przemówieniu stron, sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek 4 b. m.

Nędza jest złym doradcą.

Matki porzucają swe dzieci, nie mogąc je wyżywić.—Sąd skazał dwie nieszczęśliwe kobiety, zawieszając wykonanie kary.

(as) — **„Dziecko rzymsko-katolickie, chrzczone, karmione piersią. Nie mam wyjścia, jestem bez dachu nad głową".**

Obok 5-miesięcznego podrzutka, jak się później okazało, Zdzisława Kazimierza, syna 22-letniej Władysławy Dzwoniarek, leżała kartka tej treści.

Niemowlę zostało znalezione w bramie przy ul. Zachodniej 22, niedaleko biur wydziału opieki społecznej. Rzecz miała miejsce w dniu 4 października r.b.

Niema dnia, by nie zachodziły tego rodzaju wypadki. Kobieta z dzieckiem, z niemowlęciem, choćby była młoda i zdolna do pracy, jest jak kaleka. Nikt nie chce jej przyjąć, nie nadaje się do niczego, bo dziecko jest zawadą, bo musi je karmić i musi o nie dbać. Przecież najistotniejszym zawodem matki niemowlęcia jest opieka nad niem. Jakże tu wymagać, by mogła zająć się jeszcze czem innem.

Władysława Dzwoniarek, stanęła wczoraj przed sądem okręgowym.

Przyznaje się do winy: **porzuciła dziecko, bo nie mogła go wyżywić, była sama bliska śmierci głodowej.** Przez 5 miesięcy męczyła się z niem, ale dłużej wytrwać nie mogła. Bezpośrednio przed porzuceniem maleństwa, była z niem w opiece społecznej i prosiła, by je wzięto do żłobka. Ale wydział opieki społecznej jest zarzucony tego rodzaju prośbami. **Dość jest dzieci bez rodziców.** Te, które mają matki, muszą przy nich pozostać.

Przewodniczący sądu, sędzia Łoziński, zagadnął oskarżoną dla czego nie zwraca się do ojca dziecka, do „kawalera", o alimenta.

Ale jak zwykle w tych wypadkach, okazało się, że „kawalera" niema. Wyjechał nie wiadomo dokąd.

Sędzia Łoziński ogłosił wyrok, **skazujący Dzwoniarkównę na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.**

Jeszcze raz po ogłoszeniu wyroku, podając motywy tak łagodnej kary, sędzia Łoziński przypomniał oskarżonej, by wytoczyła ojcu dziecka, sprawę o alimenta.

Drugą oskarżoną, odpowiadającą za to samo przestępstwo, była Helena Szkalej, 27-letnia mężatka.

Szkalejowa, 11 sierpnia 1933 r. porzuciła w wydziale opieki społecznej aż dwoje dzieci: 3-letniego Zygmunta i półtoraroczną Marjannę-Krystynę.

W rękach malca, znaleziono kartkę treści następującej:

„Nazywa się Szkalej Zygmunt i mieszka na ul. Zgierskiej 106".

Co ma Szkalejowa na swoje usprawiedliwienie?

Nic, prócz nędzy. Mąż był bez pracy, długo szukał czegoś, aż wreszcie poszedł w świat. Gdzie jest — niewiadomo. Początkowo Szkalejowa otrzymywała zasiłek w naturze z wydziału opieki społecznej, potem była kontrola i zasiłek cofnięto. Skolei zaczęły się jej odwiedziny w urzędach zarządu miasta: prosiła o opiekę nad dziećmi. Wreszcie zostawiła je. — Wyrok zapadł taki sam, jak w pierwszej sprawie: **6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.** —

Grand-Kino Dziś i dni następnych. Dziś pocz. o 1-ej

Gwiazda „Bocznej ulicy" w najnowszej swej kreacji **IRENA DUNNE** w filmie

„SEKRET KOBIETY"

Niezrównany talent

SYLVI SIDNEY

zabłyśnie wkrótce w filmie

„Jenny Gerhardt"

AFERZYŚCI I SZANTAŻYŚCI PRZED SĄDEM.

...ces firmy „Atlantic" wywołuje coraz większe zainteresowanie.— Wyjaśnienia dyrektorów i buchalterów.—Listy anonimowe i włamania.

...ożna być buchalterem i...nie siedzieć w więzieniu

Gdynia, 1 grudnia.

...dalszym ciągu procesu o nadużyciach „Atlanticu" zeznawał św. Jakubow... O rzekomych nadużyciach węglowych dowiedział się świadek dopiero z ... i pogłosek na mieście... Sprawę t. „resztek" węglowych wyjaśnił w ten ..., że o ile były wypadki przederygowania resztek węgla eksportowego na ... wewnętrzny, firma zawsze opłacała dodatkowy fracht kolejowy. Poza ...ecznemi gratyfikacjami dla niższych urzędników, o żadnych innych „...fikacjach" nic nie wie.

...dagowany w sprawie nadużyć ..., św. **stwierdził, iż dokonał on ...acyj na kwotę około 40 tysięcy ..., dodając, że kiedy raz Mazur** ... węgiel w Gdańsku, spotkał się ...emi wymówkami ze strony dyr. ...icza.

...ereg dalszych pytań co do spraw ...ych „Atlanticu", zadawanych ...prokuratora, świadek J. odpowia...asno, często mętnie, jąkając się ...ając nieraz, tłumacząc się w koń...em pamięci.

...dował o wszystkiem dyr. Gronkowski

...ierdziwszy dalej samodzielność ...ha, jako buchaltera „Atlanticu" ...aczył, iż dyr. Mosiewicz mało ...wał się buchalterją, była to bo...ecjalność dyr. Gronkowskiego, ...ównież — zdaniem świadka — ...znie lepszym od osk. Mosiewi...tem.

...adek dodał, że w każdej ważniejszej ...akcji firmy ...dował **dyr. Gronkowski**

...n wyjaśnienia punktu oskarże...erającego zarzut, że firma „At...wykazywała większe ilości su...ałaza w fakturach niż w dekla...celnych. Sąd powołał św. pod...a Bocheńskiego, który z polece...ch władz przełożonych przepro...w tej sprawie dochodzenia, ...przytem drugie nadużycie, że ...m prawie wypadku przedstawio...dowi Celnemu zupełnie inną fir...dawczą, niż w rzeczywistości.

...Mosiewicz twierdzi, że w spra...ówki zeznawał w swoim czasie ...aśnienie jego, jak mu się wtedy ..., zadowoliło przeprowadzających ...o. Dla przykładu podał: „faktura ...ment opiewały dajmy na to na ... a po zważeniu okazało się, że ... ton. Wagon suchej surówki wa...o 600 kg. mniej, niż wagon mok...to firma nie ma żadnego wpływu ...zaś dla Urzędu Celnego jest ...i konsument, jak również waże...do firmy — jak twierdzi — a do ...Celnego należy. Drugi zarzut ...następująco: „Otrzymujemy np. ...na której jako sprzedawca figu...em, a tymczasem towar przycho...Schultza, ten bowiem w między...upił towar od Sterna".

„Pewny interes".

...wany przed Sąd św. **Czesław No...**znaje zdeterminowanym głosem, ...o czasu **Bartczak zaproponowa...** „zupełnie pewny" **interes, na** ...może zarobić **1.000 zł.**

...wodniczący: — Jaki to był inte...

...N.: — **Namawiał mnie do włama... do biur firmy „Atlantic" celem ...ksiąg rachunkowych, odmówi...am, tłumacząc się, że nie mam ... we włamaniach... Uprzednio pi... całą noc z nim, jego żoną, Ma... pewną ekspedjentką w „Adrji",** ...krotnie spotykałem się z nim ...nie", a na kilka dni przed wła...poszedłem z Bartczakiem przed ...", gdzie **kazał mi czekać** ze słowami, że **idzie do Mazura po klucz do biur „Atlanticu".**

Klucza wtedy nie dostał, tylko innym razem. Po włamaniu napisałem **pod jego dyktandem anonimowy list do dyr. Mosiewicza, w którym wzamian za oddanie ksiąg oraz jego osobistego notatnika zażądałem 25.000 zł., grożąc w przeciwnym razie wydaniem tych kompromitujących dowodów prokuraturze. Wyznaczyłem z polecenia Bartczaka, spotkanie poza Gdynią, podczas którego zostałem aresztowany.**

Uważam Bartczaka za łobuza!!!

Przewodniczący: — O włamaniu wiedział pan tylko od Bartczaka, jak widać z zeznań świadka. Czy jednak Bartczakowi należało wierzyć? Za kogo, uważa świadek Bartczaka: **za porządnego, czy za łobuza?**

Św. N.: — Znamy się z nim od dziecka, on jednak na rozprawie przysięgał, że mnie nie zna. **Uważam go więc teraz za łobuza!**

Przewodniczący: — Czy otrzymany od Mazurka klucz Bartczak pokazywał świadkowi?

Św. N.: — Tak.

Wylewne podziękowanie

Świadek opowiadał dalej, że wszelkie informacje o Mazurze miał od Bartczaka. Wierzył wszystkiemu, ponieważ Bartczak, przebywał ustawicznie w towarzystwie Mazura. Mówi dalej o swoich przejściach, jak **skazany za szantażowanie dyr. Mosiewicza, odbierał wylewne podziękowania od obu, a potem ci sami oskarżyli go o szantaż**

Przewodniczący: — Świadek wymienił swego czasu **nazwisko Wolfartha.**

Św. N.: — Wolfarth często przychodził do mieszkania Bartczaka, a wtedy Bartczak wypraszał mnie delikatnie, miał bowiem widocznie **jakieś tajemnice. Oprócz tego Bartczak podyktował mi dwa anonimy: drugi skierowany był do Wolfartha dla odsunięcia od niego podejrzenia.** — Książki, które miałem skraść po włamaniu, według słów Bartczaka miał przygotować sam Wolfarth, przyczem polecił mi, abym włamał się do biurka dyr. Mosiewicza i zabrał czerwony notes, bez którego **skradzione książki nie przedstawiają dla nich żadnej wartości.**

Na zarzut ze strony prokuratora, że na swojej pierwszej rozprawie nie podał nazwisk wspólników, teraz zaś wymienia nazwiska Bartczaka, Mazura i Wolfartha, świadek Nowak odparł, że nalegali na niego, **aby w razie „nakrycia" wziął wszystko na siebie, za co oni zaopiekują się podczas pobytu jego w więzieniu z rodziną, jemu zaś samemu dadzą przedstawicielstwo węglowe w Kartuzach, przyczem na wypadek zasądzenia „wymogą" na Mosiewiczu albo zapłacenie 50.000 zł. albo przez jego wpływy uwolnienie z więzienia, względnie zawieszenie kary.**

Po pierwszej rozprawie — ciągnął świadek — **Bartczak, który chciał zostać radnym miejskim,** dziękował mi wraz z Mazurem **za uratowanie ich „honoru"**, a w jakiś czas potem, kiedy będąc w ciężkiem położeniu materjalnem, domagałem się dotrzymania obietnicy, **oskarżyli mnie o szantaż.** Zostałem wówczas przytrzymany i skazany.

Niepewny świadek

Powołany poraz drugi, jako świadek, **st. przod. urz. śled. p. Lassek,** oświadczył, że podczas wstępnych przesłuchów Nowak przyznał się do 2 wspólników, nie wyjawił jednak ani wtedy ani potem ich nazwisk. Stwierdził on, iż świadek 20 razy zmieniał swe zeznania.

„**Odniosłem wrażenie — mówił m. in. — że Nowak usłyszał coś od Bartczaka o nadużyciach w „Atlanticu", a ponieważ jest bardzo chciwy, postanowi na własną rękę lub z jakimiś niewykrytymi dotychczas wspólnikami dokonać włamania.**

Kiedy wspomniał o Bartczaku, jako o jednym ze wspólników, postanowiłem ich skonfrontować. Podczas mojej chwiowej nieobecności w biurze, przeprowadzono nieudolnie konfrontację obaj — zdaniem mojem — zdołali porozumieć się. Wskuteg tego Nowak nie chciał potem podpisać swych zeznań co do współudziału Bartczaka, Mazura i Wolfartha we włamaniu.

Adw. Mosiewicz: — Jakie ma pan doświadczenie w buchalterji?

Św. N.: — Wysoki Sądzie, ja **przez 30 lat nie byłem karany.**

Adw. Ettinger: — **Można być przez 30 lat buchalterem, a mimo to nie być karanym (ogólny śmiech).**

Świadek opowiada dalej że go bili, właściwie bił go tylko przod. Lassek, czemu ten energicznie zaprzecza, dodając, że ten sam zarzut postawił na swej pierwszej rozprawie i że dochodzenia wykazały nieprawdziwość oskarżenia.

Prokurator zapowiada pociągnięcie św. Nowaka do odpowiedzialności sądowej **za fałszywe oskarżenie urzędnika państwowego.**

Po krótkich zeznaniach żony Nowaka, powołano przed Sąd **św. Mazura,** który spokojnym tonem opowiedział **historję powstania firmy „Atlantic"**, biura sprzedaży węglowej tejże firmy, oraz o sposobie prowadzenia interesów, wydając w międzyczasie **jaknajlepsze świadectwo oskarżonym Antoniewiczowi, Malinowskiemu i Jachimczakowi,** a jedynie o osk. Taubercie, wyraził się źle, mówiąc, że ten więcej zawsze opowiadał niż robił. Nieraz mówił, że pociąg się spóźnił, a w tym samym czasie pociąg przyjeżdżał do Gdyni lub był już na dworcu. **Oskarżony ten miał, 20 do 25 proc. od sumy reklamacyjnej, co nieraz czyniło znaczne kwoty. Co do osk. Mosiewicza, to tylko raz w biurze był świadkiem, jak oskarżony kazał kasjerce wypłacić Antoniewiczowi 300 zł., nie wie jednak, czy to była stała „pensja", czy tylko pożyczka.**

Raz znowu niejaki Ostrowski przyszedł do biura i zażądał około 200 zł. (kwoty świadek dokładnie nie pamięta), mówiąc, że suma ta mu się należy, Na zapytanie za co mu się należy, **odparł tylko: „Ja tu dostaję!"**

W przekonaniu świadka, wszelkie tranzakcje **z firmą de Rosset przeprowadzał nie dyr. Mosiewicz, a dyr. Gronkowski. Co do przederygowywania węgla eksportowego na rynek wewnętrzny, to, zdaniem świadka, kopalnie musiały o tem wiedzieć, bowiem podczas angielskiego strejku węglowego wyrażono zdumienie, że „w Gdańsku pali się i jest ciepło" choć węgla wewnątrz kraju nie kupują! Kopalnie dziwiły się, ale nie interwenjowały.**

Rola pani de Rosset

Przechodząc zkolei do firmy de Rosset, oświadczył, że inż. de Rosset był tylko de nomine kierownikiem przedsiębiorstwa, a **właściwą kierowniczką była jego żona, Anna,** siedząca obecnie na ławie oskarżonych. **Pani de Rosset świetnie orjentowała się w interesach firmy. Nawet dyr. Gronkowski mówił nieraz, że trudniej mu jest robić interesy z panią de Rosset, niż z jej mężem, ona bowiem jest w interesach znacznie twardsza.**

Na tem rozprawa została przerwana

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków
p. f. „FILLETTE" Wólczańska 97
I piętro
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych elegancko i tanio

Tajemnicze dzieje petardy

która eksplodowała w rękach Zamorskiego.

Lwów, 1 grudnia

(*) Jak wiadomo, w czasie zeszłorocznych awantur akademickich na ulicach miasta, akademikowi Zygmuntowi Zamorskiemu eksplodowała w ręce petarda.

Zamorski początkowo twierdził, że petardę rzekomo rzucił na niego niejaki Schönfeld, który wskutek tego został aresztowany.

Dopiero później Zamorski przyznał się, że w czasie demonstracji miał w ręce petardę, którą wziął rzekomo dla swej obrony. Za to przestępstwo Zamorski został w swoim czasie skazany na **2 lata ciężkiego więzienia.** Obrońca jego, były prokurator Gürtel zgłosił od wyroku apelację.

Wczoraj w południe sąd apelacyjny po dwudniowej rozprawie zmienił wyrok pierwszej instancji, skazując Zamorskiego za rzucenie petardy **na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na dwa lata,** uwolnił zaś go od zarzutu fałszywych zeznań, któremi obciążył Schönfelda. Współoskarżeni Jerzy Matula, Michał Chrapusta i Eustachy Krywuła zostali uniewinnieni.

Samobójstwo w hotelu.

Zastrzelił się kapelmistrz straży z Opoczna.

(gr). W hotelu „Polonia" wczoraj o godz. 8.45 rano wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie 27-letni Władysław Bromberg — kapelmistrz straży ogniowej w Opocznie.

Bromberg przybył do Łodzi i stanął w hotelu przed dwoma dniami. Zajął pokój na 5-tem piętrze. Rano sprzątający na korytarzach numerowy usłyszał huk w pokoju Bromberga. Drzwi były zamknięte od zewnątrz. Numerowy skomunikował **się z portjerem. Drzwi zostały** otwarte zapasowym kluczem.

Gdy portjer i numerowy wkroczyli do pokoju zastali Bromberga leżącego na podłodze w kałuży krwi. Ciężko ranny dawał jeszcze słabe oznaki życia. Był bez przytomności.

Lekarz pogotowia ustalił stan ciężki i zarządził przewiezienie desperata do szpitala Św. Józefa.

Powody samobójstwa nie zostały **jeszcze ustalone.**

SZCZAWNICKA MAGDALENA
leczy choroby dróg żółciowych.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, dnia 2-go grudnia.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik Poranny.
7.40—7.52: Muzyka z płyt.
7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
7.55—8.00: Odczytanie progr na dzień bieżący
8.00—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Mało znane utwory z płyt.
12.30—12.35: Dziennik Południowy.
12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne.
12.38—13.00: D. c. muzyki z płyt.
13.00—13.20: Transmisja otwarcia wystawy radjoodbiorników wyrobu krajowego.
13.20—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—15.55: Skrzynka strzelecka.
15.55—16.00: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
16.00—16.20: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. (Tr. ze Lwowa).
16.20—16.40: Pieśni w wyk. Cecylji Węgrzynowskiej.
16.40—16.55: Lekcja języka francuskiego. Kurs średni. Lektor L. Roquigny.
16.55—18.00: Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
18.00—18.20: „Tajemnica starych ksiąg", wygłosi Zuzanna Rabska.
18.20—19.00: Koncert solistów.
19.00—19.05: Odczyt. progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Fragment z „Bibuły" Józefa Piłsudskiego (Kwadrans literacki).
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik Wieczorny.
20.00—21.00: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Stefan Witas (tenor).
21.00—21.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
21.15—22.00: Koncert Chopinowski w wyk. Margerity Trombini-Kazuro.
22.00—1.00: Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

21.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Potępienie Fausta" — Berlioza.
21.15. LONDYN Regional. Koncert symfoniczny.
21.30. STRASBURG. „Un soir de Reveillon" — film dźwiękowy Paramountu.
22.40. DAVENTRY. Koncert chóru Ystadyfera. Tr. z Queen's Hallu.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnem przy ulicy Parkowej nr. 25, usiłował pozbawić się życia przez zatrucie kwasem solnym 35-letni Stanisław Wydra. Desperata znaleźli w stanie nieprzytomnym sąsiedzi i zezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz udzielił choremu pierwszej pomocy i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

***

Wieczoru onegdajszego w domu przy ulicy Żydowskiej Nr. 22, w mieszkaniu lokatora tegoż domu Płażewskiego, wynikła kłótnia, która w krótkim czasie zamieniła się w krwawą bójkę.

W bójce została uderzona butelka 57-letnia Elżbieta Płażewska, syn jej, 28-letni Stefan Płażewski i 25-letnia kuzynka Płażewskich, zamieszkująca jako sublokatorka Regina Dednik.

Bójkę zlikwidowała policja, która wezwała do poturbowanych lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pomocy pozostawił wszystkich poszkodowanych na miejscu.

***

W domu przy ulicy Nowej 28 w czasie naprawy instalacji elektrycznej spadł wraz z drabiną monter, 26-letni Józef Kobrowski, odnosząc złamania prawej ręki oraz okaleczenie głowy.

Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł go do lecznicy.

W wydziale opieki społecznej przy ulicy Zawadzkiej 11, nieznana matka podrzuciła chłopca w wieku 3 lat. Dziecko przesłano do sierocińca.

W bramie domu przy ulicy Żydowskiej 17, znaleziono porzucone dziecko płci żeńskiej, w wieku około 2 miesięcy. Dziecko przesłano do żłobka.

W obu wypadkach policja wszczęła dochodzenie.

***

Przed domem Nr. 54 przy ul. Zgierskiej zasłabła nagle tracąc przytomność Dora Goldfeder, zamieszkała w Warszawie przy ulicy Złotej Nr. 10

Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zasłabnięcie spowodowane głodem i po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwej, przewiózł ją do szpitala zapasowego przy zbiorni miejskiej.

***

Nocy onegdajszej pod dowództwem kierownika III komisarjatu P. P. została przeprowadzona na terenie Łodzi obława policyjna w melinach złodziejskich, domach schadzek i podejrzanych spelunkach.

W wyniku obławy policja zatrzymała 45 osób, które przewieziono do lokalu III komisarjatu, gdzie po wylegitymowaniu 36 osób zwolniono, zaś 9 osób zatrzymano jako poszukiwanych za różne przestępstwa jak: nożownictwo, kradzieże, oszustwa itp.

Wszystkich przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Za zabójstwo żony-alkoholiczk

skazano kpt. Kapciucha na 10 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata.

Kalisz, 1 grudnia.

Piąty i ostatni dzień procesu kpt. Kapciucha, oskarżonego o zabójstwo żony, wywołał duże zainteresowanie. Publiczność szczelnie zapełniła skromną salę sądu wojskowego.

Od rana składali swe orzeczenia psychjatrzy.

Dr. Naranowski w obszernem orzeczeniu stwierdził, że oskarżony posiada kompleks psychiczny, który ulega w pewnych momentach bardzo poważnym wstrząsom, co może wpłynąć niejednokrotnie na zatracenie świadomości czynu. Następnie biegły stwierdził u oskarżonego pewne objawy rozstroju nerwowego. W konkluzji dr. Naranowski, uważał za wskazaną zmianę artykułu oskarkenia, mianowicie z art. 525 par. 2 na art. 17, który mówi o dokonaniu zbrodni w stanie silnego afektu, przy jednoczesnem zmniejszeniu świadomości czynu.

Z kolei zabrał głos prokurator mjr. Zagórski, który uważa, że największym błędem oskarżonego **był fakt nieoddania chorej żony do zakładu psychjatrycznego.** Gdyby to uczynił, niezawodnie nie doszłoby do zabójstwa. Zwalczając tezę rzeczoznawców, prokurator uważa, że aczkolwiek zbrodnia została dokonana w stanie silnego podniecenia, to jednak zupełnie świadomie, o czem świadczy dalsze postępowanie oskarżonego po zabójstwie.

W końcu wygłosił swe przemówienie obrońca adw. Näusser, który zobrazował raz jeszcze tragiczne przejścia oskarżonego podczas wojny i w niewoli rosyjskiej po przewrocie bolszewickim, a **następnie odmalował ciężkie pożycie kapitana z żoną.**

Dalej, powołując się na orzeczenia psychjatrów, obrońca wskazał na stany chorobowe oskarżonego i wysunął wreszcie trzecią tezę, mianowicie, że oskarżony dokonał czynu swego w całk... tem zamroczeniu, które określił obro... jako szaleństwo, wobec czego nie m... oskarżony wogóle odpowiadać za s... czyn i dlatego adw. Näusser prosił o ... kowite jego uniewinnienie.

Oskarżony kpt. Kapciuch w os... niem słowie prosił jedynie, o to, by ... **wiarę temu wszystkiemu, co mówił ... rozprawie.**

Po dłuższej naradzie przewodnic... mjr. Wanicki ogłosił wyrok, mocą k... go kpt. Witold Marjan Kapciuch uz... został winnym dokonania zbrodni z... stwa swej żony, ś.p. Salomei,

ZA CO SKAZANY ZOSTAŁ NA... MIESIĘCY ARESZTU Z ZAWIES... NIEM NA 2 LATA.

W motywach wyroku sąd podniósł ... wy i nieskazitelny charakter oskarż... go, i jego stan chorobowy, okreś... przez rzeczoznawców, oraz jego cię... pożycie z denatką.

Przegrał weksle, które miał zainkasować

Jak kupiec równieński pozbył się długu na sumę 25 tys. z...

Pechowa wyprawa łodzianina po inkaso do Równego

Równe, 1 grudnia.

Znany obywatel równieński p. K. należał do bardzo solidnych kupców manufakturowych, cieszących się zaufaniem wielkich firm łódzkich i warszawskich. Ostatnio jednak padł, jak wielu innych, ofiarą kryzysu i ogłosił niewypłacalność.

Wśród jego wierzycieli powstał popłoch. Mimo to, p. K. zdołał, po zmobilizowaniu wszystkich oszczędności i zapasów, spłacić częściowo swe długi, odraczając resztę spłat do czasu poprawy konjunktury.

Jedynie p. Szac z Łodzi, główny wierzyciel zbankrutowanego kupca, nie zgodził się na częściowe załatwienie sprawy i zagroził licytacją nieruchomości p. K. Przed paru dniami p. ... specjalnie przyjechał do Równego ... lem załatwienia zatargu.

Łodzianin spotkał się z nieza... uprzejmem przyjęciem ze strony ... go dłużnika. Podano suty obiad, ... zakrapiany koniakiem. Wobec tego ... czaj miłego nastroju, jaki się wytwo... postanowiono odłożyć rozrachunki ... wieczora. Tymczasem zaś, kupcy ... **siedli do niewinnego preferansa, ... czątku karta „szła" gościowi,** który ... krótkim czasie zainksował kilkaset ... tych, co go zachęciło do grubszych ... wek. Rozpoczęła się

hazardowa gra.

Pana Szaca zaczął jednak prześladow... pech. Gdy poczuł płótno w kieszeni ... wyłożył na stół weksle gospodarza ... O godzinie 2 w nocy wstał od ... nin od stołu, spłukany do nitki. O ... łem **przegrał 800 zł. gotówką i 25... złotych wekslami dłużnika. W ten s... sób zlikwidował p. K. całe swoje zad... żenie u srogiego wierzyciela.**

P. Szac otrzymał jeszcze w dod... pożyczkę 100 zł. na drogę powrotn... odprowadzony na dworzec przez szczę... śliwego ex-dłużnika, wyjechał do Ł...

Najmłodsza orkiestra świata.

W pewnym angielskim ogródku dziecięcym nauczycielka zorganizowała orkiestrę, składającą się z dzieci w wieku od dwuch i pół do czterech lat.

Nieprzytomna kobieta w lesie

Tragiczne dzieje służącej, która straciła wiarę w życie

Tomaszów, 1 grudnia.

W dniu onegdajszym tutejsze władze policyjne zostały zaalarmowane, że w lesie przy ul. Rolanda leży w stanie nieprzytomnym jakaś kobieta, zdradzająca bardzo słabe oznaki życia.

Kobietę przeniesiono do pobliskiego domu, gdzie po zastosowaniu niezbędnych zabiegów doprowadzono ją do przytomności.

W czasie przesłuchania zeznała, że nazywa się Stanisława Bębel i pochodzi ze wsi Żarnowice, gm. Bogusławice powiatu piotrkowskiego.

Bąbel wyjaśniła że ostatnio pracowała w Piotrkowie w charakterze służącej. W tym czasie popełniła jakieś przestępstwo, za co odsiedziała karę 6-miesięcznego więzienia w Piotrkowie

Po odbyciu kary i opuszczeniu murów więziennych znalazła się bez wszelkich środków do życia. Krewnych nie posiada, tak, że powrót do wsi rodzinnej był absolutnie bezcelowy.

Wyczerpana kilkumiesięcznem więzieniem, a w dodatku głodna i źle odziana, szła wolnym krokiem do nieznanego jej miasta. Będący już na przedmieściu Tomaszowa, kobieta nagle straciła wiarę w swe siły. Ogarnęła ją rozpacz i postanowiła popełnić samobójstwo. Nie mając przy sobie żadnych przyrządów, któremi mogłaby pozbawić się życia, **położyła się w lesie na śniegu przy kilkustopniowym mrozie.**

Wskutek przeziębienia i wyczerpanie Bąbel zemdlała i utraciła przytomność na przeciąg kilku godzin.

Dopiero przechodnie o swem spostrzeżeniu zakomunikowali policji, która następnie przewiozła Stanisławę Bąbel do szpitala miejskiego.

Ostrzeżenie Starostw...

Starostwo Grodzkie Łódzkie ostrz... zainteresowane osoby i instytucje ... nabywaniem broszury p. t. „Kato... two ludności cywilnej" (Samoc... przeciwgazowa), wydanej w Katow... i rozsyłanej obecnie do różnych ins... cyj, szkół etc.

Broszura ta, zawierając cały ... błędów odnośnie przygotowań lu... do obrony przeciwlotniczej i prze... zowej, obliczona jest na duży zysk ... watny (cena 1 zł. za 18 stronic d... w drukach zaś reklamowych nie p... że wydawnictwo to jest wydawnict... prywatnem, wprowadza czytelnika ... błąd, gdyż można sądzić, że bro... jest wydana przez organizację spo... ną, popieraną przez Państwo.

Dyżury aptek...

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące ... ki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Gro... skiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfe... sudskiego 54), J. Chadzyńskiej (Piotrk... Nr. 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja ... Szymańskiego (Przędzalniana 75).

POLSKA — PALESTYNA.

(x) Jak się dowiadujemy z ... Gdynia—Ameryka, wszelkie pos... o wstrzymaniu normalnej komun... cji pomiędzy Polską a Palestyną ... nie odpowiadają prawdzie.

Okręt „Polonja", tak jak dotyc... czas będzie utrzymywał regular... łączność pomiędzy obu krajami.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

nterwencjonizm czy indywidualizm?
aką formę winna przybrać akcja oddłużeniowa w przemyśle i handlu?

rzeprowadzona przez rząd akcja enia w rolnictwie zaktualizowała estję w stosunku do przemysłu i Sprawa ta jest przedmiotem poch prac rządu oraz intensywnych organizacyj gospodarczych, daest jednak jeszcze od definitywneważania.

aczenie jej nie podlega dyskusji. mnie straty, jakie poniósł przezwłaszcza łódzki, wskutek zniszwojennych, straty na spadku cen rów i towarów, wreszcie wycieńorganizmu gospodarczego, spowane przewlekłym kryzysem, licz upadłościami i nadzorami — podprawę oddłużenia w przemyśle i do tego samego poziomu ważo w rolnictwie, dla którego stała kwestją życia i śmierci. Ale za**oddłużenia w przemyśle i han**o wiele bardziej skomplikowane, odniesieniu do rolnictwa i dlatego może być ono rozwiązane z dnia ch.

niczkowany układ stosunków w ególnych gałęziach przemysłu, ego związek z kapitałem zagrawreszcie decydująca dla bytu przemysłu jak i handlu **zależ dopływu kredytów i normalnekcjonowania aparatu kredyto**— wszystko to każe stawiać akłużenia w tej dziedzinie gospoarodowej — na zgoła innej płaie. Tutaj musi ona być przeprow sposób nader ogledny, aby ważać na przyszłość zaufania do tych dziedzin, które objęte tą akcją, **aby zbyt silne lekarzabiło pacjenta,** przecinając do ższej krwi — kredytów.

kład rolnictwa, dla którego mokorzystania z naszych kredynietylko zagranicznych, lecz krajowych obecnie niemal zuprzestała istnieć, jest tu znamien rzeżeniem.

e sposobu ujęcia i przeprowaakcji oddłużeniowej toczy się w zainteresowanych gorąca dyssprzyczem **ścierają się dwa poglą interwencjonistów oraz indywidua**

rsi chcieliby rozwiązać powyższe dnienie **w drodze ustawowej,** przykład mieliśmy w rolnicdzy, którzy wśród przedstażycia gospodarczego stanowią waną większość, kategoryczowiadają się **przeciwko wszel**owym i mało elastycznym for-

Giełda zbożowa.

orajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł tem żyta 1432 tonny. Notowano za wagon Warszawa w handlu hurtowym wagonowych: żyto jednolite 20 — 20.50, owies jednolity 13.50— 13.75, jęczmień browarny 15 — pszenna gat. I „Luksusowa" 35 — gat. II po „Luksusowej" 25 — 35, mąka gat. III „Poślednia" 17 — 23, mąka żytnia gat. I 65 — 55 proc. 24 — 25, mąka 17.50 — 18.50, mąka żytnia ra-

***

notowania łódzkiej giełdy zbo- za 100 kg. loco Łódź: żyto 15 — pszenica 20.75 — 21.25, jęczmień 15.50, jęczmień przemiałowy owies zbierany 13.25 — 13.75, owies 14, mąka żytnia 65 proc. 21.50 żytnia 60 proc. 22.50—23.50, mą60 proc. 33 — 35, otręby żytnie otręby pszenne 8.50 — 9, otręby 9.50, rzepak 46 — 48, groch 23.50, groch Victoria 26 — 30, czerwona 160 — 200, koniczyna biała mak niebieski 62 — 67, wyka 15—16. usposobienie spokojne. (c)

mom akcji oddłużeniowej. Podnoszą oni, iż zagadnienie oddłużenia, pozostające w nierozerwalnym związku z zagadnieniem kredytowem, jest tak skomplikowane, że rozwiązanie jego musi się odbywać na drodze daleko posuniętej indywidualności poszczególnych dziedzin przemysłu, a nawet przedsiębiorstw. Wszelkie generalizowanie tej sprawy przyniosłoby więcej szkody niż pożytku zatem **punkt ciężkości akcji oddłużeniowej winien spoczywać na dobrowolnych układach między wierzycielem i dłużnikiem.**

Jeżeli wogóle interwencja rządu w tych kwestjach, które zresztą najlepiej rozwiązywane są przez samo życie, jest możliwa, to ewentualne postanowienia winny pójść po linji, dopuszczającej w jak najszerszych ramach dobrowolną ugodę. Odzywają się przytem głosy, iż w takim wypadku winny być wykorzystane już istniejące formy prawne, jak np. **nadzór sądowy**, którego przedłużenie mogłoby stać się dla wielu przedsiębiorstw, znajdujących się w ciężkich warunkach wskutek nadmiernych zobowiązań — dostatecznym środkiem ratunku.

Zwolennicy pozostawienia kwestji oddłużenia w przemyśle i handlu **inicjatywie prywatnej** wskazują na jedno jeszcze niebezpieczeństwo, jakie pociągnąć mogłoby za sobą wszelkie generalizowanie akcji oddłużeniowej. Chodzi tu o **kredyty zagraniczne.** Dewaluacja funta i dolara w dużym już stopniu zmniejszyła zadłużenie przemysłu polskiego zagranicą, wszelkie zatem szematyczne ujęcie na tym odcinku zagadnienia długów mogłoby spowodować dla naszego życia gospodarczego konsekwencje jak najbardziej opłakane.

Jak można sądzić z treści jednego z ustępów expose budżetowego premiera Jędrzejewicza, **opinja „indywidualistów" pokrywa się ze stanowiskiem rządu.** P. premjer, poświęcając część swego przemówienia zagadnieniom oddłużenia warsztatów produkcji, podkreślił, iż **jest rzeczą słuszną, by pewne ulgi, zastosowane już w stosunku do zaległości podatkowych i innych ciężarów publicznych, nastąpiły również ze strony wierzycieli prywatnych,** którzy winni zrozumieć, że zmniejszenie ciężarów, wynikających z zadłużenia, może być jedynym sposobem odzyskania bezpieczeństwa i pewności zwrotu udzielonych kredytów.

Oświadczenie to zdaje się wskazywać, że rząd nie zamierza nadawać akcji oddłużeniowej form sztywnych, jako w odniesieniu do przemysłu i handlu najmniej pożądanych.

R. M.

Kartel karbidowy zawieszony.
Sąd zatwierdził zarządzenie ministerstwa.

Warszawa, 1 grudnia.

(B). **Jak donosiliśmy przed kilkoma dniami, ministerstwo przemysłu i handlu skierowało do sądu kartelowego sprawę kartelu karbidowego, zgłaszając wniosek o rozwiązanie tego kartelu, gdyż działalność jego, a mianowicie utrzymywanie cen kartelu na wysokości poziomu, jest szkodliwa dla całokształtu gospodarstwa państwowego. Jednocześnie ze zgłoszeniem swego wniosku do sądu kartelowego ministerstwo przemysłu i handlu zawiesiło działalność kartelu karbidowego.**

Dzisiaj sąd kartelowy na posiedzeniu niejawnem rozpatrywał skargę incydentalną jednego z członków kartelu karbidowego, a mianowicie „Electro" w Łapiskach na Śląsku, która domagała się uchylenia decyzji ministerstwa przemysłu i handlu o zawieszeniu działalności kartelu karbidowego aż do czasu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd kartelowy.

Po wysłuchaniu rzeczników obu stron i po naradzie, sąd kartelowy odrzucił sprzeciw firmy „Electro" i utrzymał zarządzenie ministerstwa przemysłu i handlu. W ten sposób umowa kartelowa w sprawie karbidu zostaje zawieszona, a merytoryczne rozpatrzenie sprawy nastąpić ma za 3 tygodnie.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość słaba, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej i francuskiej. Zapotrzebowanie na dewizy było znacznie zmniejszone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.58 — 5.57 — drobne odcinki. Notowano: Belgja 123.90 (+5, Gdańsk 173.18 (—10), Holandja 358.25 (+20), Londyn 29.40, Nowy Jork 5.57 (—10,5), Nowy Jork kabel 5.59 — 5.60 (—9), Paryż 34.85 (—0,5), Praga 26.43, Sztokholm 151.70 (+45), Szwajcarja 172.34 (+19), Włochy 46.89 (+4); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212 50 (—5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.90 (+15), szyling austrjacki 100 (+25), korona czeska — 25.75 (+10), funt angielski w gotówce 29.35 (—2) dolar gotówkowy 5.56 (—7), rubel złoty 4.69, dolar złoty 9 02, rubel srebrny 1.37, bilon 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Bank Polski 79.75 — 80 (+50), Spiess 32 (+300), Norblin 18; tranzakcje nienotowane: Ostrowieckie 22.25 (+75), Starachowice 9.80 (+5) za Lilpopa 10.80 w żądaniu.

PAPIERY PROCENTOWE. W związku z obniżeniem oprocentowania od wkładów, tendencja dla papierów procentowych była wybitnie mocna. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, 4 i pół proc. listami ziemskiemi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 5 proc. konwersyjna 52 (+50), drobne 51.75, 5 proc. kolejowa 46 (+50), 7 proc. stabil. 53.25 — 53 — 53.13 (+13), 8 proc. oblig. budowlane BGK I em. 93, 4 i półp roc. ziemskie 45.25 — 45.50, 5 proc. Warszawy 58 — 57.55 — 57.60 (—15), 8 proc. m. Warszawy 47.50 — 48 (+87), 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 46 (+50). Tranzakcje dokonane a nie notowane: 3 proc. bud. 37.80, 4 pr. dolarowe 48.30, 4 proc. inwestycyjne 103.50, 7 proc. stabil. odcinki po 100 dol. 56.75, 7 proc. śląska 48.75 (+25), 8 proc. dillonowska 67.25, 7 pr. warszawska odcinki po 100 dolarów 53, 5 proc. państwowa renta ziemska 51 (+150), 3 proc. renta 55 — 57 50 — 57, 10 proc. m. Lublina 38.25 (+50).

***

Dzień wczorajszy na łódzkim rynku walutowym większych wahań kursu dolara nie przyniósł. W ciągu dnia dominowała dla dolara tendencja zniżkowa. Rano płacono za dolary 5.58 i żądano 5.60, wieczorem 5.55 w płaceniu i 5.56 w żądaniu. Bank Polski płacił 5.55. Oficjalny kurs czeków wyniósł 5.57 (10 groszy niżej onegdajszego kursu) i kabel 5.60. Obroty dolarami, przy dostatecznej podaży materjału. Ostateczna tendencja słaba.

Wszystkie waluty, nie wyłączając funta, wykazały wczoraj tendencje utrzymane przy następujących kursach: funt 29.40 w płaceniu i 29.50 w żądaniu, marka niemiecka 212 w płaceniu i 212,5 w żądaniu, frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 172.25 w płaceniu i 172.5 w żądaniu i szyling austrjacki 99.5 w płaceniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe.

Złoto w zaniedbaniu przy utrzymanych kursach: ruble 4.70 w płaceniu i 4.72 w żądaniu, dolary 9.01 w płaceniu i 9.03 w żądaniu.

WYWÓZ POLSKICH LIKIERÓW DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Jak donosi prasa nowojorska, firma „Polish Industry of Alcoholic Beveragres" czyni w ostatnich miesiącach usilne starania w kierunku wywozu wyrobów polskich do Stanów Zjednoczonych. Firma ta, wyrabiająca głównie likiery, a więc słodzone wyroby spirytusowe oraz białą whisky zmuszona jest prowadzić ostrą walkę konkurencyjną z przedsiębiorstwami francuskiemi i angielskiemi.

Do czego zmierza Syndykat Eksportu Odzieży.
Należy usunąć szkodliwą konkurencję eksporterów pomiędzy sobą. — Jedynym eksporterem będzie Syndykat.—Kontrola tranzakcji i gatunku towaru.

W związku z powołaniem do życia syndykatu eksportu odzieży, zwróciliśmy się do kierownika syndykatu p. prezesa Wacława Lacherta, celem uzyskania informacyj odnośnie tej instytucji:

— **Jakie były przyczyny powstania Syndykatu? — pytamy.**

— Polski przemysł włókienniczy musi dążyć do zwiększenia swego zatrudnienia na drodze rozwoju eksportu; zrozumiałe jest, że w tem dążeniu na największą uwagę zasługuje forma produktu w najdalej posuniętem stadjum przerobu, a więc gotowa konfekcja. Dotychczasowa ekspansja, aczkolwiek wykazała pewną prężność w dziedzinie pozyskiwania odbiorców, jednakże, nie będąc należycie zorganizowaną, prowadziła do **szkodliwej konkurencji polskich eksporterów pomiędzy sobą na rynkach zagranicznych,** podrywała zaufanie do solidności polskiego produktu, a jednocześnie obniżała standarty towaru do niemożliwych granic, nie dając w ostatecznych wyniku korzyści eksporterom polskim, a natomiast obciążając poważnemi kwotami budżet Państwa na zwroty ceł, względnie premje eksportowe. Konieczność skoordynowania całej akcji eksportowej oraz jej ścisłego kontrolowania przez organa rządowe — oto przyczyny, dla których skonsolidowanie całego polskiego eksportu konfekcji musiało nastąpić.

— Na czem polega kontrola rządowa działalności Syndykatu?

— Ponieważ bez pomocy rządowej eksporterzy nie mogliby się obejść, zostały powołane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu komisje standaryzacyjne. Wobec objęcia przez Syndykat Eksportu Odzieży „SEO", Sp. z o. o. w Łodzi całokształtu eksportu, faktycznie **jedynym eksporterem będzie „Syndykat", który też będzie załatwiał wszystkie funkcje związane z kontrolą rządową.**

Czy utworzenie Syndykatu nastąpiło pod przymusem?

— Organizacja Syndykatu powstała z inicjatywy i z wyraźną wolą samych przemysłowców, którzy się zjednoczyli w Syndykacie, jako instytucji centralizującej cały eksport konfekcji dla celów czysto merkantylnych, a więc podziału specjalności, uniknięcia rujnującej konkurencji oraz w interesie zagranicznych importerów, którzy nie będą nadal narażeni na straty z powodu nieoczekiwanych i nieusprawiedliwionych zniżek cen, deprecjonujących te zapasy, które się u nich mogą znajdować.

— W tej sprawie, interesującej tak żywo naszych odbiorców zagranicznych, zaznaczyć należy, że Syndykat w zasadzie niema zamiaru tworzenia własnych biur w krajach importujących, wolałby jednak pracować z firmą względnie z firmami już istniejącemi Wybór najodpowiedniejszej firmy czy też osób przedstawia narazie pewne trudności ze względu na to, że syndykat nie chciałby pominąć tych, którzy już w dziedzinie akwizytorskiej dla konfekcji polskiej osiągnęli pewne rezultaty.

Jak z powyższego wynika, powstały Syndykat Eksportu Odzieży jest instytucją czysto - handlową, która pracować będzie na zasadach komisowych.

Niezwykłe polowanie na morzu

Łódź podwodna jako środek walki. — Zamaskowane okręty wojenne.—Wielkie sieci metalowe przymocowane do dna.

Obchodzona przez Szwecje 50-ta rocznica spuszczenia na wode pierwszej łodzi podwodnej o napędzie mechanicznym, będącej dziełem szweda, inż. Mhorsten Nordenfelda, . przypomniała światu działalność tych łodzi w czasie wojny światowej. Celowali w niej niemcy, którzy **pierwsi użyli łodzi podwodnych jako środka walki z flotą sprzymierzonych,** czyniąc w jej szeregach niezwykłe spustoszenia. Na wszystkich oceanach uwijało się w czasie wielkiej wojny prawie **380 niemieckich łodzi podwodnych.** Aljanci byli początkowo wobec niemieckich łodzi podwodnych niemal zupełnie bezbronni. Okręty, zwłaszcza angielskie, starały się ich unikać. Wreszcie zastosowano metodę **eskortowania okrętów handlowych i transportowych przez lekkie krążowce.** Ważniejsze odcinki mórz obstawiono minami na głębokościach, w których nie szkodziły one zwykłym okrętom, a utrudniały poruszanie się łodziom podwodnym. Równocześnie oprócz akcji obronnej zaczeto stosować wobec niemieckich korsarzy akcję zaczepną, urządzając **polowania na łodzie podwodne.**

W ciekawy sposób radzili sobie francuzi. Pokrywali oni przeznaczony do polowania okręt wojenny wielką ilością żagli, które nadawały takiemi statkowi **charakter niewinnego handlowca.** Załoga łodzi podwodnej zauważywszy taki rzekomo handlowy statek nie atakowała go z ukrycia kosztowna torpedą, lecz **podpływała odważnie i wychyliwszy się na powierzchnie oceanu usiłowała zniszczyć go w sposób znacznie tańszy, przy pomocy artylerji.** I tutaj następowało tragiczne rozczarowanie. Zagrożony statek z błyskawiczną szybkością zrzucał żagle, skierowując lufy armat ku prześladowcy, który **poddawał się wówczas, lub ginął z honorem.** Ofiarą okrętów-pułapek padło w czasie wielkiej wojny **kilkanaście niemieckich łodzi podwodnych.** Inny sposób polowania na łodzie podwodne polegał na łowieniu ich w wielkie sieci metalowe, ciągnione przez holowniki. Łódź zaplątaną w sieć niszczono granatami. Niekiedy sieci takie, gęsto przetkane minami, umocowywano na stałe do dna morskiego.

U schyłku wojny z wielkiem powodzeniem wykrywano i zwalczano łodzie podwodne **przy pomocy hydroplanów,** wyzyskując tę okoliczność, że obserwujący prostopadle powierzchnię morza lotnik **widzi łódź podwodną, przysłoniętą nawet kilkudziesięciometrową warstwą wody,** i wówczas może ją łatwo zaatakować bomba lub granatem. Tragicznie kończyła się również dla wielu niemieckich łodzi podwodnych ich walka z łodziami podwodnemi aljantów. Pojedynki te przegrywali zwykle niemcy. Ofiarą coraz bardziej udoskonalonych metod polowania na podwodnych rabusiów padła przeszło połowa niemieckich łodzi podwodnych, działających w czasie wojny, to znaczy prawie dwieście.

Japończycy biją rekord maratoński.

Młody sportowiec japoński Kusunoki (naprawo) pobił rekord światowy argentyńczyka Zabali, ustalony w biegu maratońskim podczas ostatniej olimpjady w Los Angeles. Kusunoki ustalił czas 2 godziny 31 minut i 10 sekund. Na zdjęciu obok zwycięzcy Shioabati (nalewo), który zajął 3 miejsce oraz Minami (pośrodku), który zajął drugie miejsce.

Sport

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Nr. 98
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 1 grudnia 1933 r.

1. Wobec złożenia przez Ż.S.S.G. „Hakoah" Łódź wyjaśnień, anuluje się grzywnę zł. 75, nałożoną komunikatem W.G i D. Nr. 86 pkt. 1 z dn. 20.X.33.

2. Odrzuca się protest R.K.S. „TUR" Łódź w sprawie zawodów z Ikape, odbytych w dniu 24.IX b. r. ze względów zasadniczych.

3. Wobec ujawnionych okoliczności karze się zawodnika Cyglera Wolfa (Hakoah, Łódź) 3-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 4.XII.33. do dn. 3.III.1934 r. za wysoce obraźliwe zachowanie się wobec prezesa Ł.O.Z.P.N. w dniu 29 czerwca 1933 r.

4. Karze się zawodnika Kujawskiego O. (Ż.K.S. „Makabi, Łódź) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 4.XII.33 do dn. 3.VI 1934 r. za świadome podwójne podpisanie karty zgłoszenia. Jednocześnie anuluje się kartę zgłoszenia wspomnianego dla Ż.T.G.S. „Bar-Kochba".

Kalendarzyk sportowy
na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Szermierka. W lokalu przy ul. Cegielnianej nr. 26, od godz. 18-ej zawody szermiercze otwarcie sezonu dla pań i panów.

NIEDZIELA:

Zapaśnictwo. W lokalu Majstrów przy ulicy Krawieckiej 3, o godz. 11-ej mecz zapaśniczy Unja — Strzelecki Klub Sportowy.

Piłka nożna. Na boisku Union - Touringu przy ul. Wodnej o godz. 11-ej mecz finałowy o mistrz. kl. C: Widzew III — Bar-Kochba. W Pabjanicach decydujący mecz o mistrz. kl. B: Sokół (Pabjanice) — Lechja (Tomaszów).

Strzelnictwo. Na strzelnicy ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 9-ej zawody strzeleckie zamknięcie sezonu.

Tenis stołowy. W lokalu K. P. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 od godz. 14-ej międzyklubowe zawody tenisa stołowego.

Piłkarze polscy w Berlinie

(B) W dniu wczorajszym, na krótko przed godz. 9 rano, odjechała z Warszawy do Niemiec reprezentacyjna polska drużyna piłkarska na mecz z Niemcami.

W skład drużyny polskiej wchodzą, jak wiadomo, Albański, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk I, Kotlarczyk II, Mysiak, Dziwisz, Pająk, Kurek, Urban, Włodarz, Matjas, Nawrot, Pazurek, Ciszewski, Smoczek. Kierownictwo reprezentują: generał Bończa-Uzdowski, Mallow, Kałuża, pozatem Nikolski, Wolamin, Mosin.

Na dworcu berlińskim polacy powitani zostali przez przedstawicieli poselstwa i konsulatu polskiego, Polskiego Komitetu Imprez Sportowych, przedstawicieli Niemieckiego Związku Piłki Nożnej oraz licznej kolonji polskiej.

Piłkarze polscy są w Berlinie niezwykle serdecznie podejmowani, stanowiąc główny punkt zainteresowania świata sportowego.

Z działalności H.K.S-u

Harcerski Klub Sportowy w Łodzi otwiera w sobotę, dnia 2 grudnia b. r. swój lokal przy ul. Piotrkowskiej 180 (lewa oficyna, parter obok boiska. Uroczystość poświęcenia odbędzie się w sobotę, dnia 2 grudnia o godz. 19.30.

Po poświęceniu wspólna herbatka.

Na uroczystość tą zaprasza wszystkich członków i sympatyków Klubu.

***

Klub otwiera już w najbliższych dniach tor ślizgawkowy — na boisku przy ul. Piotrkowskiej 180.

Teren lodowiska jest znacznie powiększony, tor jest rzęsiście oświetlony. Ponadto został wybudowany olbrzymi schron, w którym dla stałych bywalców ślizgawki zostanie uruchomiony dancing.

Ceny wejście b. niskie: bilet normalny — 50 gr., uczniowski — 35 gr., bezrobotni 25 gr.

Aktualja.

Zarząd Ligi PZPN. na onegdajszem posiedzeniu ustalił termin dorocznego walnego zgromadzenia na dnie 20 i 21 stycznia w Warszawie.

***

Zarząd WOZB. postanowił karę dyskwalifikacji nałożoną na pięściarza Bąkowskiego (Skoda) zamienić na rok, kierując się nienaganną przeszłością Bąkowskiego oraz skruchą, wyrażoną przez Skodę.

WIECZORNICA U AKADEMIKÓW.

Akademicki Samodzielny Oddział Związku Strzeleckiego organizuje w dniu dzisiejszym, dnia 2 grudnia, w lokalu Strzeleckiego Klubu Sportowego, Skwerowa 1 wieczór taneczny, na który zaprasza gości i członków.

Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Pabjanice.

—o—

„TYDZIEŃ KSIĄŻKI".

Onegdaj pod przewodnictwem dr. Witolda Eichlera odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu „Tygodnia Książki" w Pabjenicach.

Ustalono, że „Tydzień Książki" w naszem mieście odbędzie się w dniach od 3 do 10-go grudnia b. r.

Na program „Tygodnia" złoży się wystawa książki. Wystawa ta będzie obejmować dział historyczny i współczesny oraz sprzedaż aktualnych książek. Do współudziału w Wystawie postanowiono zaprosić księgarnie łódzkie i warszawskie. Część historyczną obeśle gimnazjum męskie i pabjanicki oddział polskiego towarzystwa krajoznawczego. Wystawa trwać będzie trzy dni: od 7-go do 9-go grudnia włącznie. — Wystawa mieścić się będzie w małej sali kina miejskiego. — Wstęp bezpłatny.

W dniu 8 grudnia odbędzie się capstrzyk orkiestr szkolnych i pochód z plakatami propagandowemi. Udział w pochodzie weźmie młodzież szkolna i orkiestry gimnazjum państwowego męskiego oraz b. wychowanków szkoły powszechnej Nr. 3.

W tymże dniu odbędzie się otwarcie miejskiej bibljoteki publicznej w domu przy ulicy Kościuszki Nr. 7.

W tymże dniu odbędzie się odczyt w sali kina miejskiego na temat: „Znaczenie książki w życiu człowieka".

W okresie od 3 do 10 grudnia w szkołach odbędą się pogadanki i akademje na temat propagandy książki, przyczem szkoły dla celów własnej bibljoteki przeprowadzą zbiórki książek i pieniędzy.

Przewodniczącym pabjanickiego komitetu został p. K. Staszewski, zast. p. prof. Salska, sekretarzem p. Wł. Godlewski.

Powołano do życia dwie sekcje: propagandowo-odczytową i wystawową.

UMOWA Z TEATREM MIEJSKIM w ŁODZI.

Związek pracy obywatelskiej kobiet w Pabjanicach podpisał umowę z Teatrem Miejskim w Łodzi, mocą której teatr łódzki zobowiązuje się raz na miesiąc wystawiać w Pabjanicach na rzecz związku sztukę teatralną za odpowiedniem wynagrodzeniem.

Teatr zobowiązany jest przywozić własne dekoracje i wystawiać sztuki w obsadzie premjerowej.

Przedstawienia odbywać się będą systematycznie w środy w sali teatru miejskiego.

Pod żydowską bandera płynie pierwszy okręt.

Dowiadujemy się, że powstało dowskie towarzystwo żeglugi han wej, które wypuściło już pierwszy tek pod biało-niebieską bandera dowską ze znakiem Dawida.

Statek ten — „Emanuel" — po pierwszej podróży morskiej zaw przed kilku dniami do portu Jon skiego, skąd z odpowiednim ładun wyruszy z powrotem do Haify.

Obniżenie wynagrodzeń dla architektów.

Wobec zaszłej na rynku budowl zniżki cen materjałów i robocizn wskutek tego obniżenia się podstaw liczeniowych, obowiązujących w s sie działu ministerstwa spraw wew nych, norm ryczałtowego wynagr nia architektów prywatnych, wpr dzonych okólnikiem ministra robót licznych w 1927 roku — normy te żone będą o 20 proc.

Obniżka ta dotyczyć będzie rów norm, stosowanych przy wyangr niach za sporządzanie projektów i k torysów centralnego ogrzewania or bót wodociągowo - kanalizacyjnych lektrotechnicznych.

Zjazd detalistów tytoniowych.

Związek Detalistów Tytoniowych łuje na dzień 3-go grudnia r. b. na g nę 10 w sali zrzeszenia urzędników O. przy ul. Boduena 4 w Warszawie ny zjazd detalistów tytoniowych w celu wyjaśnienia sytuacji na rynku toniowym wytworzonej dla dobra ału sprzedawców i skarbu państwa.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 30-go listopada 1933 roku.

Z Nowego Jorku i Nowego Orleanu wania nie nadeszły z racji święta.

LIVERPOOL. Loco 5.14, grudzień 4.99, czeń 5.01, luty 5.02, marzec 5.03, kwiecień maj 5.05, czerwiec 5.06, lipiec 5.07, sierpień wrzesień 5.09, październik 5.10, listopad grudzień 5.13, styczeń 5.14.

Bawełna egipska. Loco 7.12, grudzień styczeń 6.79, marzec 6.81, maj 6.85, lipiec październik 6.98, listopad 6.98.

UPPER. Loco 5.81, grudzień 5.68, styczeń 5.68, marzec 5.72, maj 5.77, lipiec 5.81, październik 5.86, listopad 5.91.

BREMA. Loco 11.26, grudzień 10.61, styczeń 10.78, marzec 11.00, maj 11.15, lipiec październik 11.44.

ALEKSANDRJA. Styczeń 12.38, marzec 12.60, maj 12.81, lipiec 12.97, Ashmouni: grudzień 9.79, luty 9.84, kwiecień 9.96, czerwiec październik 10.35.

„Żydowscy generałowie".

Sławny dziennikarz francuski Sauervein, robi wywiad z d-rem Goebbelsem

Po skończonym wywiadzie, minister propagandy mówi do Sauerveina:

— A teraz niech pan pozwoli, panie redaktorze, że ja zrobię wywiad z panem.

— Proszę bardzo!

— Niech mi pan powie, kto wywołał kryzys wszechświatowy?

— Oczywiście Żydzi! — odpowiada Sauervein.

— No widzi pan! My przecież też mamy tego samego zdania! A dlaczego Niemcy przegrały wojnę?

— Przez żydowskich generałów, panie ministrze.

— Jakto, przecież u nas nie było żydowskich generałów!

— Tak, ale **u nas** byli! — replikuje Sauervein.

***

Jest to oczywiście anegdota. Opowiada się ją ostatnio w Niemczech — oczywiście tylko na ucho.

Za wszystkich
BAWI CIEKAWI CHWYCI
NOWY REWELACYJNY PROGRAM
Atrakcji
4 Braun
4 Fernando
3 Harry's
Leo Spari
oraz doskonała orkiestra „The Weinroth-Band"
Codziennie od 5 po poł. do rana bez przerwy
DANCING
W Varieté Dancingu
„Tabarin"
NARUTOWICZA 20. Tel. 154-60, 153-
Codziennie Five Kons. 80 gr. z obst.
2 parkiety do tańca
Loże, Gabinety.

[To]maszów Mazowiecki.

—o—

[SP]RAWA O OBRAZĘ URZĘDNIKA.

[Swe]go czasu donosiliśmy, że felczer Kazimierz Bem, będąc niezadowolony z wymiaru podatku dochodowego, [wymierzo]nego nań przez ekspozyturę urzędu Skarbowego w Tomaszowie, złożył [odwoł]anie do Izby Skarbowej w Łodzi. W odwołaniu tem felczer Bem u[żył] [kil]ku obraźliwych wyrazów pod a[dresem] kierownika urzędu Kiemana. [Iz]ba Skarbowa w Łodzi, dopatrując [się] tem obrazy urzędnika państwo[wego], skierowała sprawę do prokura[tury] sądu okręgowego w Piotrkowie, [żąd]ając się ukarania autora tego pi[sma].

[Pro]kuratura uznała, że sprawa ta [należy do] kompetencji sądu grodzkiego, [który] też ją rozpatrywał w dniu 4-ym [listopad]a rb.

[W]yrokiem tutejszego sadu grodz[kiego] pan Bem został skazany za obra[zę] urzędnika na zł. 50 grzywny z za[mianą] w razie nieściągalności na pięć [dni a]resztu.

[Jed]nak p. Bem od wyroku tego [wniósł] odwołanie do sądu okręgowego [w Pio]trkowie. W ubiegłym tygodniu [spraw]a ta znalazła się na wokandzie. [Prze]wodniczył sędzia p. Kedzierski, o[skarżał] wiceprokurator Izdebski.

[Sąd] nie dopatrzył się żadnego prze-

[„GWIAZD]KA" W ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

[Stara]niem sekcji towarzyskiej Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, Koło [w Łodzi] w sobotę, dnia 2-go grudnia b. r. o go[dz. 21]-ej odbędzie się w lokalu własnym przy [ul. Piotr]kowskiej Nr. 108 wieczór taneczny [„Gwiazdka"], połączony z występami artystycz[nymi, na] który zarząd Koła w Łodzi zaprasza [wszystkich] członków wraz z rodzinami. — Wpro[wadzeni] goście mile widziani. — Strój dowolny.

Aresztowania wśród komunistów.

Podpalacz skazany na śmierć.

Berlin, 1 grudnia.

W Minden, policja wykryła szeroko rozgałęzioną organizację komunistyczną. 79 członków, w tem wielu przywódców aresztowano i przekazano władzom sądowym, które wydały dalsze nakazy aresztowań. — Skonfiskowano przytem większą ilość ulotek wywrotowych.

Dokonano również 25-ciu aresztowań w Wuerzburgu, gdzie komuniści mieli rozrzucać ulotki, wydane przez nich za podpisem „Akcji Katolickiej".

Berlin, 1 grudnia.

W Kassel zapadł dziś wyrok przeciw ko 33 komunistom frankfurckim, którzy skazani zostali na łączną karę 62 lat i 3 miesięcy więzienia.

Berlin, 1 grudnia.

Sąd nadzwyczajny skazał na śmierć 23-letniego mleczarza Bahra za szereg podpaleń, dokonanych w celach wywoła nia napadów. Prasa podkreśla, że jest to pierwszy wypadek ukarania przez sąd nadzwyczajny podpalacza karą śmierci.

Belfast, 1 grudnia.

Wybory do ciał ustawodawczych w północnej Irlandji zakończyły się zwycięstwem partji unionistycznej, która już od 12 i pół lat znajduje się u władzy.

Na ogólną liczbę 52 mandatów, jakie były do obsadzenia w Izbie Gmin, północnej Irlandji, unioniści uzyskali 33 mandaty, czyli absolutną większość, nacjonaliści — 9 mandatów, niezależni — 2 mandaty. Labour Party — 2 mandaty.

Wybrani zostali również: jeden republikanin i jeden kandydat z listy de Valery, a mianowicie sam de Valera, który zdobył olbrzymią większość głosów w okręgu Southdown.

Rezultaty z czterech okręgów uniwersyteckich znane będą dopiero w przyszłym tygodniu. Wszyscy ministrowie rządu Północnej Irlandji zostali wybrani ponownie.

WSPÓŁCZESNE TEMPO ŻYCIA A ZDROWIE.

Wiadomo powszechnie, że tempo życia obecnego utrudnia wszelkie systematyczne zabiegi o zdrowie. Człowiek współczesny, stale zajęty przy swym warsztacie pracy lub też będący w ciągłym ruchu, wreszcie ten, którego praca zmusza do częstych podróży, nie ma czasu spokojnie leczyć się wodami butelkowanemi i chętnie zastępuje je przez wygodne w użyciu naturalne produkty skoncentrowane.

Kuracja w ten sposób przeprowadzana, jest znakomicie ułatwiona przez PASTYLKI VICHY-ETAT (nie comprimes — lecz cukierki do ssania). Pastylki przygotowane są z naturalnych źródeł Vichy i zawierają te wszystkie czynniki lecznicze, które ustaliły sławę wymienionych źródeł.

TATRY I KARPATY.

W dniu 3 b. m. o godzinie 11-ej rano w sali kina „Stylowy" (dawniej Resursa) przy ulicy Kilińskiego Nr. 123, odbędzie się urządzony staraniem łódzkiego oddziału P. T. Tatrzańskiego odczyt d-ra Mieczysława Orłowicza, członka zarządu głównego P.T.T., radcy ministerjalnego wydziału turystyki ministerstwa komunikacji p.t. „Tatry i Karpaty latem i zimą".

Odczyt ilustrowany bogato przezroczami zaznajomi słuchaczy z turystycznemi walorami Tatr i Karpat od Wisły po Worochtę.

Pozostałe bilety w cenie zł. 1 i gr. 40 dla młodzieży przy kasie kinoteatru w dniu odczytu.

DZIŚ — W CASINIE „IGDENBU".

Oczekiwany pokaz interesującego filmu produkcji „Sowkina" — „Igdenbu", organizowany staraniem warszawskiego „Startu" i łódzkiej grupy miłośników filmu „Kamera" odbędzie się już dziś w sali kina „Casina" — o godz. 11.50 wieczorem.

Film „Igdenbu" obrazuje przełom, jaki dokonał się ostatnio w życiu zacofanych kulturalnie narodów, zamieszkujących krańce Związku Sowieckiego. Reżyser Bek Nazarow skompletował obsadę filmu z tubylców. Role tytułowe kreuje tunguz — Li-Yus-Man.

Seans ten będzie powtórzony tylko raz jeden w niedzielę — o godz. 10.30 rano.

ZE STOW. INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW.

12-te posiedzenie sekcji chemiczno-włókienniczej stowarzyszenia inżynierów i architektów w Łodzi odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia b. r. o godz. 20-ej w lokalu własnym przy ulicy Pr. Narutowicza Nr. 32. Porządek dzienny posiedzenia wypełni odczyt d-ra R. Casty'ego na temat: „Jedwab octanowy".

Uprasza się sz. kolegów o liczne i punktualne przybycie.

ODCZYT O KWESTJI KOBIECEJ.

W lokalu własnym Polskiego Związku Myśli Wolnej, Piotrkowska Nr. 61, w dniu 3 grudnia r. b. o godz. 11-ej wygłosi odczyt ob. Cukierówna St. na temat: „Kwestja kobieca".

W „FEMINIE" ZABAWA WRE.

Wczoraj nastąpiło otwarcie pierwszego w Łodzi kabaretu literacko - artystycznego „Femina" w dawnym lokalu „Negro" przy ulicy Traugutta 6.

Publiczność, która odwiedziła wczoraj kabaret „Femina" bawiła się wyśmienicie. Złożyły się na to wspaniałe kreacje artystyczne w wykonaniu popularnych „asów" scen warszawskich, jak: Andrzeja Karewicza, uroczego amanta polskiego, Dusi Sazanowicz, uroczej wodewilistki, Niny Kamińskiej, Ireny Darliczówny, Bolcia Kamińskiego itd.

Ponieważ za wejście do kabaretu „Femina" nie pobiera się żadnych opłat i każdy może zabawić się wyśmienicie wydając zaledwie jeden złoty i pięćdziesiąt groszy na konsumpcję — wolno przypuszczać, że kabarek „Femina" stanie się najpopularniejszym lokalem w Łodzi.

Dziś, w sobotę odbędą się trzy przedstawienia: o godz. 5-ej, 9-ej i 12-ej.

ODCZYTY „TYGODNIA KSIĄŻKI POLSKIEJ".

Dziś, w sobotę, dnia 2 grudnia, w lokalu Gimnazjum Miejskiego, Sienkiewicza 46, Komitet „Tygodnia Książki Polskiej" w Łodzi organizuje dwa odczyty:

O godz. 6.30 „Myśl Państwowa w współczesnej lekturze" politycznej — prof. Bolechowski.

O godz. 7.30 „Księgarstwo i czytelnictwo z pokazami — prof. Z. Hajkowski.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Do akt Nr. Km. 1963/33 r.

OBWIESZCZENIE.

[Komor]nik Sądu Grodzkiego w Łodzi, [rew]. 7-go, zamieszkały w Łodzi, [przy ul. ...]kiego 96-a na zasadzie art. [... K.] P. C. ogłasza, że w dniu 15-go [grudnia 1]933 r. o godz. 13—15 w Łodzi [przy ul. K]ilińskiego Nr. 13 odbędzie się [publiczna] licytacja ruchomości a mia[nowicie:] maszyny do pisania marki [...], kredensu dębowego, roz[suwanego] stołu dębowego, dwu foteli, [... k]rzeseł dębowych, szafy ma[..., l]ustra trema, kanapy kry[tej ...], oszacowanych na łączną [sumę zł.] 1.100.—, które można oglą[dać w dniu] licytacji w miejscu sprze[daży, w] czasie wyżej oznaczonym.

[Łódź, d]nia 28 listopada 1933 r.

[Komor]nik: (—) STEFAN GÓRSKI.

Do akt Nr. Km. 2138/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 108, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: sześciu tkackich warsztatów mechanicznych żakardowych do wyrabiania serwet oszacowanych na łączna sumę zł. 6.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 listopada 1933 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 3243/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 — na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1933 r. o godz. 12-ej rano w Łodzi przy ul. Mickiewicza Nr. 12, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: czterdziestu worków mąki żytniej, oszacowanych na łączna sumę zł. 800.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 listopada 1933 r.

Komornik: (—) LUDW. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 1874/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dziesięciu mechanicznych warsztatów tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28 listopada 1933 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.

LEKARZ-DENTYSTA
P. Gajst-STRAUCHOWA
przeprowadziła się
na ul. Narutowicza 14
tel. 219-67

Do akt Nr. Km. 2057/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4-go, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Nawrot 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 45 warsztatów tkackich, 4 treibmaszyn, 3 szpulmaszyn, 2 motorów elektrycznych i 2 snowadeł oszacowanych na łączną sumę zł. 12.550.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dia 22 listopada 1933 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.

PROSZEK
Z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z „KOGUTKIEM"

Wojska angielskie dla Palestyny

Pułk księcia Walji otrzymał rozkaz udania się do Palestyny dla wzmocnienia oddziałów angielskich Na zdjęciu książę Walji (x) przeprowadza lustrację pułku przed jego wymarszem.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

ŁAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

LEKARZ - DENTYSTA
NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po pol.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr. med.
[...] Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBOW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30—4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164**, parter, Telefon № 127-83.

Zdolnych **AKWIZYTORÓW** dobrze wprowadzonych **w branży technicznej** **POSZUKUJĘ.** Tylko pierwszorzędne siły fachowe będą uwzględnione. — Oferty sub: „Fachowiec" do biura ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50. 15-2

UDZIELAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

KROCHMALARKĘ (Gumiermaschine) o szerokości co 150 cm. kupię. Oferty do „Republiki" sub: „Krochmalarka".

Do akt Nr. Km. 3328/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 — na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Skarbowej 24-a, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i roweru męskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 635.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 listopada 1933 r.

Komornik: (—) LUDW. HOLLAS.

OGŁOSZENIE.

Kadra 4 Dyonu Samochodowego w Łodzi, ul. Składowa 42, sprzeda w drodze ustnego przetargu w dn. 20-go grudnia 1933 r., godz. 10-ta pewną ilość łomu gumowego z kiszek, opon i masyw samochodowych, kół tarczowych, baniek blaszanych i nadwozi sanitarnych.

Informacji w powyższej sprawie udziela kierownik warsztatów w godzinach urzędowych pod wskazanym adresem.

Kapitalista z Azji

POSZUKUJE WŁAŚCICIELA PRZĘDZALNI I TKALNI JAKO WSPÓLNIKA celem założenia fabryki włókienniczej w miejscowości, obfitującej w bawełnę i wełnę. Reflektanci zechcą łask. oferty nadesłać do administr. „Republiki" sub: „Fabryka". POŚREDNICY POŻĄDANI.

TOWARZYSTWO
Opieki nad Sierotami
i Dziećmi Rezerwistów
w Łodzi, ul. Północna № 39

Dziś, w sobotę, dn. 2 grudnia o godz. 4-ej po poł.
— NA —
KIERMASZU
przy ul. Piotrkowskiej 97
WIELKA ZABAWA DZIECIĘCA
REWJA. KONKURS. GRY.
pod kierow. pp. Odewskiej i Gutmanówny.
O godz. 9-ej wiecz. występ taneczny uczenic szkół rytmiki i plastyki pp. Haliny Krukowskiej i Tamary Góralskiej.

DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ I ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH „OLLA"

KOLUMNA
PENSJONAT dla dzieci i młodzieży
S. GUREWICZOWEJ
czynny od dnia 17 grudnia r. b. w willi Szenfelda UL. PIOTRKOWSKA 23, tel. 3.
Troskliwa opieka instruktorów, obfita kuchnia i sporty zimowe zapewniają miły pobyt. Informacje tel. 128 - 99 od godz. 4 — 7.

PEDICURE
S. ŁÓDZKI
Pielęgnuje nogi, wycina bezboleśnie odciski i zatwardziałą skórę, usuwa wrastające i dzikie paznogcie.
Traugutta 5, m. 18, tel. 170-37

DR. MED.
HALTRECHT
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
Przyjm. 8 rano do 1 pp. i 6—9 wiecz. w niedz. i święta 10—1 pp.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

Gorące dni w Pałacu Elizejskim

W związku z kryzysem gabinetowym we Francji, który skończył się na utworzeniu gabinetu przez Chautempsa, legion fotografów prasowych oblegał siedzibę prezydenta republiki.

W Anglji protestują przeciwko obniżce płac

Premjer Mac Donald przyjął delegację nauczycielstwa angielskiego, które złożyli podpisaną przez 200.000 nauczycieli petycję o zniesieniu 10-procentowej redukcji płac, obowiązującej od 1931 roku. Podpisy zebrane zostały w 40-tu grubych księgach.

Kupno i sprzedaż

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

KUPIĘ wannę emaljowaną, umywalkę, miskę klozetową i pompę elipsową, lub tłoczącą w dobrym stanie. Adresy do „Republiki" sub: „Wanna"

KASA ogniotrwała za zł. 130.— w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 82 u dozorcy.

Skład MEBLI i zakład TAPICERSKI
S. BIMKE
obecnie
PIOTRKOWSKA 105, tel. 136-27,
poleca modne meble, tapczany, krzesła i t. p. w wielkim wyborze. Dogodne warunki.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki"

Lokale

POLRUCH, Piotrkowska 89, tel. 141-01 poleca i poszukuje mieszkania, lokale handlowe, pokoje umeblowane.

POKÓJ frontowy ciepły, słoneczny umeblowany z wygodami — przy inteligentnej rodzinie tanio do wynajęcia od zaraz, Karola 20, m. 4, od 10—8-ej wiecz.

ŁADNY umeblowany pokój z balkonem, wygodami dla pojedyńczej osoby do wynajęcia, Wólczańska 63/10.

POKÓJ dla pana umeblowany, wygody, 6 Sierpnia 10, m. 17 front.

4, 3, 2 POKOJE z kuchnią i wygodami wyremontowane od zaraz do wynajęcia, telefon 220-97.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie poszukiwane w czystym domu. Oferty sub: „P. O. J." 2

NAUCZYCIELKA, izraelitka, poszukuje skromnego pokoju przy ulicy Narutowicza lub w najbliższej okolicy. Może być wspólny. Oferty „Dom".

Posady

MŁODA osoba poszukuje posady ekspedjentki lub kasjerki. Wymagania bardzo skromne. Oferty do „Republiki" dla „L. M.".

DORYWCZO może każdy-a wpływowy-a zarabiać kilkaset złotych miesięcznie. Oferty sub: „Tow. Ubezpieczeń".

TECHNIK budowlany przyjmuje rysunki techniczne. Radwańska 24, m. 1, od 18—20.

RUTYNOWANY buchalter sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe. Umiarkowane wynagrodzenie. Dzwonić 243-77, od 2-ej do 4-ej oraz od 8-ej wieczorem.

POSZUKUJĘ posady w charakterze gospodyni, może być u samotnego. — Oferty do administr. „Wdowa 30".

Uzdrowiska

„ŚRÓDBORowianka" Śródborowie. Połowy grudnia ceny zniżone Gmach dobrze ogrzany. Doskonała kuchnia. Zimowe sporty. Telefon Warszawa, Podmiejska I, „Śródborowianka".

PENSJONAT „GLORJA" w sosnowym lesie w Poddębiu (przed Tuszynem) 5 minut od przystanku tramwajowego pod kierownictwem A. Wieczorkowskiego poleca dla dorosłych i dzieci, komfortowe pokoje z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami. Ceny bardzo przystępne. Otwarcie 5 grudnia r. b. Informacje: telefon Nr. 136-24

RABKA. Znany pierwszorzędny pensjonat „Ewa" — nowoczesny komfort — centralne ogrzewanie we wszystkich pokojach — elita towarzystwa — znakomite tereny narciarskie przy pensjonacie. — Henryk Münz — Rabka. — Telefon 34.

Rozmaite

PIERWSZORZĘDNA wypożyczalnia sukien balowych, i ślubnych oraz kwintna pracownia sukien podług modeli paryskich. Przyjmuje po cenach minimalnych, Narutowicza 21 przy 2 piętro.

TAŃCÓW nowoczesnych udziela ... ny nauczyciel Hanrykowski, Gdańska ... tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, szkołom, ceny zniżone.

SZKOŁA powszechna religijna ... prosperująca poszukuje nauczycieli ... odpowiedniemi kwalifikacjami ... objałby stanowisko kierownika) ... pitałem od 3000—5000 zł. jako ... ka. — Oferty sub: „S. Z."

RESTAURACJA w dobrym punkcie ... na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Oferty pod „Restaurator".

POŚREDNICTWO matrymonjalne ... lidne, obszerne znajomości ... lepszych sferach (wszelkich wyznań). ... Pomorska 23, m. 11 od 1—8.

SŁABOŚĆ wzroku, słuchu, ... in. usuwa poprawieniem krwi ... mózgu Laboratorjum, 9—11, ... Senatorska 4

PODHURTOWNIA tytoniowa ... Wytrzyc, Łódź, Piotrkowska 10 ... 163-49, poleca wszelkie wyroby ... niowe.

ZA OBRAZY, kwiaty, bilety do ... doświadczona nauczycielka udziela ... cyj muzyki (fortepianowej) wyższej ... lub początkowej. Radwańska 47.

UDZIELAM lekcji i korepetycji ... gotowuję do egzaminów. Zapłata ... stępy zapewnione. Cena przystępna. ... Oferty do administracji Republiki ... „Odpowiedzialna"

KWIATY EGZOTYCZNE
Z CELLONU
Ostatnie nowości.
Niskie ceny.
Pracownia przeniesiona z ... ŻEROMSKIEGO 17 na ulicę
11 Listopada Nr. 63
II p., front, m. 12.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 ...

DOKTÓR
KLINGE
spec. chor. wenerycznych, skó... i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-...
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—...
W niedziele i święta od 10—...

DR. MED.
S. Kryński
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZ...
(kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9—11 i od 3—4 ...
Sienkiewicza 34
telef. 146-10

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z kolei ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika". Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49.